Nr. 38. Czwartek, 16 Lutego 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W skutek reskryptu wys. Ministerstwa handlu z 12 stycznia bież. roku prostuje się obwieszczenie z 23 grudnia 1881 l. 70624 w ten sposób, iż opis uprzywilejowanego wynalazku Rudolfa Schwarza ze Lwowa, odnoszącego się do poprawnego aparatu inhalacyjnego systemu Sales Girons, nie jest otwarty do wolnego przeglądu, lecz że przywilej ten udzielony został z zastrzeżeniem zachowania opisu w tajemnicy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 lutego.

Gdyby nie wzgląd na dobro spraw publicznych i interesa państwa, które wymagają współudziału wszystkich stronnictw i obywateli w trudnej pracy, prawica Rady państwa mogłaby być bardzo zadowoloną z tego, że jej przeciwnicy doprowadzili bierne i negatywne postępowanie do niewzruszonego systemu, który bardzo często wchodzi w kollizyę z praktycznemi potrzebami i korzyściami całych klas ludności. Im więcej lewica odstręcza sobie różne warstwy i klasy obywateli państwa przez doktrynerskie traktowanie żywotnych kwestyj lub przez odrzucanie reform tylko dlatego, iż one pochodzą od gabinetu nie z jej łona wybranego, tem więcej utrwala prawica swoje panujące stanowisko w obecnej Radzie państwa, tem więcej zyskuje szans zdobycia jeszcze silniejszej przewagi przy najbliższych wyborach. W dziwnem zaślepieniu, że rządy gabinetu pojednawczego i większości prawicy mogą być tylko efemerycznemi zwrotami a nie stałą zmianą stosunków, lewica liczy na te przyszłe wybory jakby na tryumf z góry jej zagwarantowany. I ta pewność także posłuży prawicy, bo dojrzały ogół wyborców umie śledzić tok pracy ustawodawczej, odróżnić dodatnie usiłowania od negatywnych, praktyczne względy od doktryn, a tem samem stanie po stronie tych, którzy dowiedli troskliwości o praktyczne interesa.

W tej chwili np. lewica zraża sobie widocznie klasę przemysłowców swojem doktrynerskiem traktowaniem reformy ustawy przemysłowej. Swiadczy o tem najwyraźniej głos reprezentanta tej klasy w komisyi przemysłowej, p. Löblicha, który wykazawszy korzyści proponowanej i przez rząd popieranej reformy, zastrzegł się przeciw uroszczeniu lewicy, że sprzeciwiając się przymusowemu ustanowieniu korporacyj, broni tem samem interesu robotników wobec pryncypałów. Dlaczegoż, zarzucił p. Löblich, lewica stojąc u steru tyle lat, nie pomyślała o przyznaniu robotnikom praw politycznych, mianowicie prawa wyborczego? Lewica może na to odpowiedzieć, że także i większość dzisiejsza nie myśli o tem, ale odpowiedź podobna nie ma znaczenia, bo prawica nie goni za efektem i popularnością, nie łudzi robotników przyrzeczeniami, lecz ma na oku interesa klasy przemysłowej, które schodzą się z interesem ogółu, a uwzględnić się dają bez żadnego uszczerbku dla klasy robotniczej. Sprawa korporacyj stanowi główną kwestyę prawa majątkowego, a nie kwestyę polityczną, wysuwanie zaś motywów politycznych i schlebianie robotnikom dla uzyskania popularności chwilowej nie jest pewnie aktem politycznym. Równie stanowczo wystąpili przeciw lewicy przemysłowcy morawscy przez usta przewodniczącego swojego stowarzyszenia. Zaniósł on protest przeciw wszystkim, którzy poglądy swoje stawiają po nad życzenia tysięcy inteligentnych obywateli państwa, i którzy w zapoznawaniu i uchylaniu żądań stanu przemysłowego za daleko się posuwają, jak gdyby przemysłowcy sami nie uznawali najlepiej potrzeby interesów swoich!

Już to lewica stanowczo nie miała szczęścia w ostatnich czasach. Sciągnąwszy na siebie takie protesty z klas, na które dotąd liczyć mogła zawsze, zraziła sobie wkrótce potem innym czynem opinię szerszych kół. Kiedy przyszło do głosowania nad odesłaniem do komisyi znanego wniosku p. Friedmanna o ochronie obywateli państwa wobec prasy, posłowie z lewicy opuścili salę, aby nie głosować ani za ani przeciw wnioskowi. Wszystkie nagany, które za to spotkały lewicę, są uzasadnione. Stronnictwo, które ma odwagę przeciwstawiać konsekwentnie i wytrwale negacyę sprawom pryncypalnej wagi dla państwa, które na każdym kroku wyzywa rząd i prawicę do starć, powinnoby także mieć odwagę stanąć albo w obronie prasy albo przeciw niej, w każdym razie wystąpić otwarcie i stanowczo. Co nie mogłoby ujść jednemu posłowi, który chce odgrywać wybitniejszą rolę, to także nie może ujść bez nagany publicznej stronnictwu, które rości sobie wyłączne prawo do rządzenia państwem.

Lwów, 16 lutego.

Najprzewielebniejszy metropolita lwowski JE. ksiądz Józef Sembratowicz wystosował pod datą 31 stycznia starego stylu do duchowieństwa Swojej archidyecezyi kurendę, z której podajemy poniżej najwybitniejsze ustępy:

„Z powołania naszego arcypasterskiego uznaliśmy za rzecz właściwą zwrócić uwagę Waszą na niebezpieczeństwa obecnego czasu dla pomyślności Kościoła Chrystusowego i dla zbawienia jego wiernych. Znajdują się bowiem dziś ludzie, którzy, występując przeciw prawdziwemu kościołowi Pana Naszego Jezusa Chrystusa, usiłują gorszącemi rozmowami lub kłamliwemi pismami odstręczyć nieostrożnych od tegoż Kościoła Chrystusowego, przyczem wskazują na większą swobodę myślenia w przeciwnym obozie i pokładają w tem jakąś wyższość. I w samej rzeczy udaje się im wielu, niestojących silnie i nienależycie pouczonych w wierze katolickiej, odwodzić od tejże wiary. Wprawdzie tacy wahają się z początku porzucić swój Kościoł, dopóki przemaga wewnętrzne ich przywiązanie do Kościoła katolickiego, ale przy częstszem obcowaniu z wrogami Kościoła pomału ostygają, aż dopóki w końcu jako nieszczęśliwe ofiary wrogich zabiegów nie odpadną od swojej macierzy Kościoła.

Napomniawszy wiernych do jaknajwiększej ostrożności, a duchownych i duszpasterzy do najbaczniejszej czujności niemniej jak do statecznego utwierdzania siebie i swych wiernych w wyznawanej wierze katolickiej — Najprzew. ksiądz Metropolita cytatami ojców Kościoła i uchwałami soborów wykazuje i objaśnia jedność Kościoła katolickiego i powagę Głowy jego widomej, papieża rzymskiego.

„Aby uchronić wiernych Chrystusowych od tych, którzy mogliby ich uwodzić i gorszyć słowem i pismem — są dalsze słowa kurendy — duszpasterze powinni zwrócić najbaczniejszą uwagę na wszystkich cudzostronnych ludzi, którzy do ich gmin zachodzą; powinni starannie wywiedzieć się i poznać, jakiego ducha są ci ludzie, jakiego wyznania religijnego się trzymają, a jeśli poznają w nich przeciwników, powinni upomnieć wiernych swoich, żeby ludzi tych omijali, a jeśliby omijać ich nie mogli, powinni wiernych swych przestrzedz poprzedniem pouczeniem, żeby się nie dali uwieść namowami takich ludzi. Jeżeli zaś parafianie udają się w cudze strony, czcigodni duszpasterze uważać mają, czy parafianie, powracając, nie przynoszą z sobą czegoś przeciwnego naszej wierze, a jeźli w istocie odkryją coś takiego, wtedy niechaj duszpasterze naukami swemi odwracają ich od kłamliwych, gdzieindziej powziętych nauk, a gdyby się to nie powiodło, wtedy niechaj swoich parafian przestrzegają przed takimi ludźmi tym samym sposobem, jak przed obcymi, i chronią ich od zbłąkania.

„Powinni także czcigodni duszpasterze baczyć starannie, jaka treść i jakie przekonania zawarte są w różnych dziennikach i

---

9)

FERYE ALPEJSKIE

WRAŻENIA MIEJSC I LUDZI

PRZEZ

LUCYANA TATOMIRA.

Część druga.

III.

(Ciąg dalszy.)

Profesor stał zaczerwieniony z wlepionemi w mówiącą oczyma, a mnąc kapelusz w rękach i szukając słów na odpowiedź, podobniejszym był do zakłopotanego studenta, niż do profesora.

Tymczasem nadeszła powoli majorowa. Po przywitaniu z profesorem przedstawił mię major.

— Moja córka będzie miała sposobność przypomnieć sobie z pańską pomocą język polski. — Dorchen, popisz się twoją polszczyzną i pokaż panu, żeś niedarmo przez dwa lata jadła chleb polski.

Majorówna przemówiła do mnie kilka słów uprzejmych wcale niezłą jak na rodowitą Niemkę polszczyzną, a major ciągnął dalej:

— A co prawda, że dobrze! Jej młode usta jakoś się nałamały do tych waszych trudnych brzmień, na których ja daremnie wykręcałem sobie język. Gdyśmy byli w Galicyi, nie wiedząc, jak długo tam zostaniemy, kazaliśmy ją uczyć po polsku, a choć od tego czasu już trzy lata minęły, to nie zapomniała przecież, czego się nauczyła, bo czytuje po polsku i ma w Wiedniu przyjaciółkę Polkę.

Byłem prawdziwie zachwycony poczciwym majorem, który kazał córkę swoją uczyć języka tego narodu, pośród którego wypadło mu żyć, a bardziej jeszcze tą piękną Niemeczką, która pomimo powrotu do ojczyzny uprawiała ten język, i nie omieszkałem też wyrazić jej tego.

— Wyobrażam sobie, że się pan bardzo musiał zdziwić — odpowiedziała majorówna, ale już po niemiecku — bo się pan pewnie nie spodziewał spotkać taką niemiecką Polkę tu w Tyrolu.

— Tak, szczególnie tu w Tyrolu — wtrącił major, rzucając znaczące spojrzenie na profesora — gdzie świat zabity deskami. Ale wyobraźcie sobie — mówił dalej, zwracając się do żony i córki — jak profesorowi spieszno było do nas. Przyszedł piechotą przez Achensee i Sonnwendjoch i wędrował przez kilka dni na złamanie karku przez wertepy i skały, mogąc przylecieć koleją w trzech godzinach.

Po czole majorówny przemknęła się lekka chmurka, a profesor poczerwieniał znowu i zaczął się tłómaczyć, ale major przerwał mu:

— Daj spokój tłómaczeniom! — Ja to dawno mówiłem i wiadoma to zresztą powszechnie rzecz, że w każdym Tyrolczyku, choćby był nawet doktorem teologii, nietylko filozofii, jak ty, pokutuje zaklęta dusza jakiegoś kłusownika albo przemytnika, która go ciągnie zawsze na jakieś karkołomne ścieżki.

Dzwonek objadowy przerwał rozmowę. Chciałem pójść do siebie przebrać się, ale major zapewnił mię, że tu w Brixlegg nikt tego nie robi i każdy siada do stołu, jak przychodzi z wycieczki. Weszliśmy więc wszyscy do sali jadalnej, przy której stołach, w podkowę ustawionych, były już prawie wszystkie miejsca zajęte. Mój numer wskazywał mi miejsce przy tym samym stole, przy którym siedział major z rodziną; znalazłem się więc pomiędzy znajomymi już i uniknąłem nowych przedstawiań. Z umieszczeniem profesora była niemała trudność, nie miał bowiem numeru, powinien więc był według porządku domowego pani Vogl jeść objad w restauracyi na dole.

— Bierz pan numer 56 i siadaj przy nas — rzekł major.

— Już zajęty — zaprotestowała Kati stanowczo przeciwko bezprawnej uzurpacyi.

— A 57?

— Także zajęty.

— *Diese tiroler Weltordnung muss ich doch einmal über den Haufen werfen!* — zawołał major, i biorąc krzesło stojące w kącie. wsunął je pomiędzy swój i mój numer. — Kati, jeszcze jedno nakrycie tutaj! — Profesor ma numer $54^1/_2$; dopokąd p. Vogl nie znajdzie dla niego jakiejś liczby całej, poprzestanie na tej mięszanej, a siedzieć będzie przy nas.

— Ależ to psuje porządek! — zawołała Kati z przerażeniem. — Pani będzie się gniewać.

— Ale mnieby to zepsuło apetyt, gdyby profesor siedział w przeciwnym rogu sali — odpowiedział major.

— A panią Vogl ja z mamą przeproszę — zakonczyła p. Dorota.

Profesor złożył w kącie tobołek, puszkę i kij i zasiedliśmy do stołu.

— To nam się udało! — mówił major, zacierając ręce i śmiejąc się serdecznie. — Zrobiliśmy rewolucyę, o jakiej nie ma wzmianki w annalach tego hotelu. A teraz uzbrójmy się w cierpliwość moi państwo. Nim Kati dójdzie z zupą od pierwszego numeru do 50go, moglibyśmy się wyśmienicie przedrzemać, gdybyśmy nie siedzieli na krzesłach, lecz leżeli przy stole na sofach, jak to św. p. Rzymianie bardzo mądrze sobie urządzali.

— A czy nie możnaby sobie skrócić tego czekania, przychodząc później, nie zaraz po dzwonieniu — wtrąciłem.

— Nic się na tem nie zyska, bo nienaruszalny porządek nie zostanie przez to ani na włos zmieniony. Nie dostaniesz pan ani o sekundę prędzej zupy, dopokąd pańskich pięćdziesięciu i kilku poprzedników nie otrzymają tego dania, które właśnie z kolei następuje. Zdaje mi się, że Kati dostałaby zawrotu głowy i gotowaby potłuc wszystko, co ma w rękach, gdyby kiedy fatalnym przypadkiem zaczęła obsługę od trzeciego, a nie od pierwszego stołu. Jak w tym hotelu, tak w całym Tyrolu krąży wszystko od wieków jednemi i temi samemi drogami, nie troszcząc się o to, którędy poszła lub idzie reszta świata. Tyrol jest światem sam dla siebie i ma swój własny porządek świata, a komu z nim niedogodnie, temu nie pozostaje nic innego, jak wynosić się własnym kosztem i szukać sobie innego kąta.

— Pan major jest nieprzebłaganym nieprzyjacielem Tyrolczyków — ozwał się profesor — i zawsze sobie z nas żartuje. Pamiętam, jakie niegdyś staczałem walki o moich rodaków, kiedy kończąc studya we Wiedniu, dawałem lekcye p. Dorocie, a p. major mi zawsze dokuczał rozmaitemi anegdotami o Tyrolczykach.

— Ale teraz już walk ze mną staczać nie będziesz, nieprawdaż? — boś się sam przekonał i przyznajesz, że twoi rodacy, to

pismach, albowiem także wydawcy mnogich politycznych czasopism i innych publikacyj ośmielają się pisać o rzeczach religijnych i odnoszących się do Kościoła, przyczem mijają się z prawdą, wyrażają się niekorzystnie o katolickim Kościele i rzucają nań potwarze. Otóż na te dzienniki i pisma mają czcigodni duszpasterze zwracać swoją uwagę, osobliwie tam, gdzie są zaprowadzone czytelnie, albo gdzie znajdują się pojedyncze osoby, które, umiejąc czytać, takie dzienniki otrzymują. Obowiązkiem będzie czcigodnych duszpasterzy dzienniki takie i pisma wpierw przeglądnać, aby czytających ostrzedz mogli przed mylnemi twierdzeniami, jakieby w tych dziennikach i pismach się znajdowały, a to tym sposobem, iżby im wykazali, że twierdzenia te są fałszywe i na czem ich mylność polega, i aby po wyjaśnieniu prawdy mylność tem wyraźniej wystąpiła, a tak odkryta nie była dla wiernych szkodliwą,“

Rada państwa.

(*CXCIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

Wiedeń, 14 lutego. (*Korespon. Gazety Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11. Na porządku dziennym naprzód pierwsze czytanie projektów rządowych o odnowieniu prawomocności ustawy z dnia 31 marca 1875 r., nadającej ulgi fiskalne przy wymazaniu drobnych pozycyj z ksiąg hipotecznych i o zwolnieniu fundacyi cesarskiej z okoliczności zgorzenia *Ringtheatru* od należytości skarbowych. — Oba projekty przekazano komisyi budżetowej. Imieniem komisyi edukacyjnej pos. Kwiczała zdaje sprawę z narad jej nad zmianą przedsięwziętą przez Izbę wyższą w ustawie o uniwersytecie praskim (zamiast „od półrocza zimowego r. 1881/2“ Izba wyższa musiała oczywiście położyć „od półrocza zimowego r. 1882/3“). Komisya wnosi przyjąć tę zmianę. Izba bez dyskusyi przyjmuje.

Następuje dalszy ciąg ogólnej dyskusyi budżetowej. Do głosu zapisało się jeszcze wielu posłów tak przeciw budżetowi, jak za budżetem.

Pierwszy dziś zabiera głos pos. Steudel: Zaden jeszcze rząd nie ułatwił nam odmówienia mu budżetu tak, jak teraźniejszy. Dokądże zajdzie ten proces rozkładowy, który to państwo nasze pod względem społecznym i politycznym w czasie tak krótkim już przebyło i jeszcze przebywa? Rząd wzniecił wojnę wszystkich przeciw wszystkim, a w jakim celu? Aby narodowcy utorowali drogę klerykałom. W miejsce sumiennego zastanowienia się nad sytuacyą państwa wstąpił lekkomyślny sport, który z uśmiechem wszystko stawia na jednę kartę. (*Huczne brawo z lewicy*). Skończy się to zupełnym rozkładem państwa. Błogie rządy teraźniejsze tak ciężą na ludności, że tysiącami wynosi się z kraju szukać szczęścia nowego po za Oceanem. Ze mimo to mówią tutaj o polepszonej sytuacyi, jest to niesłychana lekkomyślność. Czyż to nie wiadomo o mnożących się ustawicznie egzekucyach? Wnet i milionerzy zejdą na żebraków, a wtedy ani milionowa armia nie podtrzyma państwa. Ekonomiczna działalność dzisiejszego ministra skarbu polega na robieniu długów, a czy w operacyach jego służy mu Bontoux czy Rothschild, czy Jezuici czy semici, biedny lud zawsze jest strzyżony. (*Wielka wesołość na lewicy*). System dzisiejszy charakteryzuje się dążnością do ignorancyi i do ciemności, albowiem za nowelę do ustawy szkolnej dostał rząd podatek od nafty. Dla systemu, który wyzyskuje i uciska lud, nie mamy ani grosza. Do niebezpieczeństw wewnętrznych przybywają zewnętrzne. Za nową Austryę możemy utracić starą; za włoską Wenecyę mamy teraz słowiańską, a nabytek ten sprowadzi na nas wojnę z Rossyą. Poczytuję sobie za obowiązek sumienia odmówić temu rządowi budżetu. (*Oklaski z lewicy*).

Pos. Tonner w polemicznem przemówieniu zwraca się nasamprzód przeciw wywodom pos. Carnerego. Poseł ten zarzucił rządowi brak zasad i celu. Zarzut to obłudny i nieprawdziwy. Gdyby rząd nie miał jasno wytkniętego celu, lewica nie byłaby się szeregowała w jeden zastęp. Rząd ma cel i zasadę pojednania narodów i ochronę ich praw stosownie do życzenia Najj. Pana, wypowiedzianego w mowie od tronu. (*Brawo, brawo z prawicy.*) A ponieważ rząd nakoniec już zaczyna wchodzić na tę drogę, więc prawica szczerze go w tem popiera. Poseł Carneri szyderczo mówił o katuszach rządu, z którego prawica wyciska koncesye na rzecz partykularyzmu. Był to dowcip nieszczęśliwy, bo przypomina mimowolnie katusze, którym poddawała lewica ministrów z własnego łona, aby wycisnąć z nich coś na rzecz interesów partykularnych, i to bardzo partykularnych. Mówił także o ucisku dziennikarstwa, co znów przypomina nam postępowanie z dziennikarstwem czeskiem za rządów dawniejszych. Pos. Carneri ganił ustanowienie komisyi do obmyślenia oszczędności, utrzymując, że rząd świadomy swych celów, powinien sam wiedzieć, co czynić. Jest to zasada niebezpieczna, bo równem prawem rząd mógłby obyć się także bez parlamentu. Utworzenie uniwersytetu czeskiego wedle posła Carnerego jest obliczone na zagładę praskiego uniwersytetu niemieckiego. Jest to bardzo niepochlebny komplement dla stróżów uniwersytetu niemieckiego. Co się tyczy przepowiedni posła Carnerego, że kiedyś znów do Niemców wyjdzie wezwanie, aby naprawili co się złego stało, można powołać się na siedmnaście lat gospodarki niemieckiej, która nic znakomitego nie zdziałała. (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Nakoniec pos. Carneri powtórzył „genialne“ słowa pos. Plenera, że program ministra skarbu streszcza się w dwu wyrazach: „nafta i długi!“ Ależ to właśnie był recept rządów lewicy. Jeśli bowiem nie sprzedawały dóbr skarbowych, to zaciągały długi, a podatek od nafty także jest pomysłem rządu poprzedniego. Mowca przechodzi do interpelacyi i wczorajszej długiej mowy pos. Kliera o zajściach między Czechami a Niemcami w Czechach. Interpelacya ta miała cel dwojaki: zohydzić Czechów przed światem i obalić gabinet; o ile zaś z tem wiązał się jeszcze cel krzewienia niezgody w kraju, była to interpelacya godna pożałowania. W rzeczywistości pokój między dwiema narodowościami w Czechach nietylko być może, lecz nawet jest. Powiedziano, że w Pradze, kto chce uchodzić za Niemca, naraża swe życie. Otóż panowie, posłowie Niemcy byli w Pradze, zachowywali się tam bardzo głośno, a włos z głowy im nie spadł; czyż pos. Herbst wraz z towarzyszami swymi nie przebywał, a nawet nie wznosił toastów w Pradze pod koniec roku zeszłego swobodniej i bezpieczniej, niż w r. 1868, gdy jego stronnictwo dzierżyło ster rządów? Mowca opłakuje i potępia ekscesy w Chuchli i w Pradze, ale z drugiej strony stwierdza prowokacyjne zachowywanie się studentów, a nawet i samych uniwersyteckich profesorów niemieckich. Przytoczywszy kilka przykładów rażącej nietolerancyi Niemców względem Czechów, między innemi podobny postępek obecnego w Izbie pos. Claudego jako burmistrza miasta Budzijowic, mowca kończy: Stańmy na gruncie rzetelnie przyjaznego pożycia obok siebie. My od siebie daliśmy już dużo dowodów pojednawczego usposobienia, dajcie je i wy, Niemcy. Dopóki rząd pozostanie wiernym swojemu programowi, my popierać go będziemy i dla tego głosujemy za budżetem. (*Huczne brawo! z prawicy.*)

Minister handlu bar. Pino: Pos. Schaup mówił wczoraj coś o wydaniu wielkiej linii kolejowej na łup zagranicznej instytucyi pieniężnej. Jeśli chciał przez to może powiedzieć, że koleje serbskie oddano do wybudowania towarzystwu francuskiemu za rekomendacyą rządu tutejszego, twierdzenie takie musiałbym nazwać poprostu z palca wyssanem. Rząd ani nie ma kompetencyi do wywierania wpływu takiego, ani go wywierał, ni też kusił się o to. Co się tyczy wzmianki o przyszłem wydzierżawieniu kolei Zachodniej towarzystwu prywatnemu, mniemam, że nie można przecież czynić rządu odpowiedzialnym za propozycye czynione przez finansistów krajowych i zagranicznych. Stanowczo jednak mogę oświadczyć, że rząd, gdyby mu przyszło powziąć decyzyę co do propozycyi takiej — a mówię to nie bez pewnego zadowolenia — nie powziąłby innej, jak zgodnej z ustawą z r. 1877 o skupieniu dróg żelaznych w ręku państwa. Te więc uwagi pos. Schaupa z całą stanowczością odeprzeć mi wypada. (*Brawo! z prawicy.*)

Pos. Wurmbrand: Trudne jest zadanie posła, gdy ma sprawę z budżetem, przedstawiającym smutny obraz sytuacyi pod względem finansowym. Droga ojczyzna cierpi na chorobę nie organiczną wprawdzie, ale na chroniczną, którą jest niedobór, Wydatki coraz większe, gdy tymczasem dochody nie rosną; tylko z poborów pośrednich wpływy są nieco większe. Wśród takich okoliczności potrzeba nam pokoju wewnątrz i na zewnątrz. Potęga państwa zawisła od dobrobytu ludności; z upadkiem dobrobytu upada i potęga państwa. A skądże to wzięła się chroniczna choroba niedoboru? Przedewszystkiem winna temu droga administracya. Tylko oświecony i zamożny lud może posiadać autonomię. My mamy autonomię, ale nie mamy tych warunków jej; a nadto jeszcze administracya nasza jest zbyt kosztowna, zbyt biurokratyczna i skomplikowana. Mamy administracyę monarchii, państwa, krajów, powiatów i gmin; mamy pięć ciał parlamentarnych; a czyż może być droższa administracya od takiej? Sądownictwo w Austryi także jest o wiele droższe niż w którymkolwiek kraju europejskim: przyczyną tego jest ów dualizm językowy, pochodzący z uwzględnienia różnic narodowych po krajach. Szkoły niemniej wymagają wielkiego nakładu; aby zaspokoić pragnienia narodowe, natworzono więcej szkoł średnich, niż wymagają potrzeby państwa. Każdy ma kształcić się w własnej szkole, chociaż to nie wszędzie uchodzi. Uchodzi to Węgrowi na Węgrzech, Chorwatowi w Chorwacyi, Polakowi w Galicyi; ale Czechowi? — Chyba w jednym powiecie Taborskim (*Wesołość na lewicy*). Dalej nie mamy jednego, lecz trzy centra dla spraw kolejowych: Wiedeń, Peszt i Pragę. Wedle planu pierwotnego tak być nie miało, sprawy kolejowe miały mieć kierownictwo jednolite. Przemysł nasz nie kwitnie tak, jakby mógł i powinien; szczególniej przemysł hutniczy, za mało uczestniczący w zyskach z budowy dróg żelaznych, podupada. Dochody z gruntów coraz mniejsze; już w normalnych okolicznościach dochody z gruntów są mniejsze, niż z kapitału, a mogłyby pozostać na tej wysokości swojej wtedy tylko, gdyby produkcyjność gruntu wzmagała się w równym stopniu z ceną pieniędzy. Tak jednak nie jest, a na domiar podatek gruntowy jest bardzo wielki. Kapitał im więcej się uruchomia, tem więcej zwraca się ku spekulacyi. Przy regulacyi podatku gruntowego faworyzowano niektóre kraje. Zasada faworyzowania nigdy nie jest godna pochwały, a jednak faworyzowany jest także wielki kapitał wobec małego i na niekorzyść małego. W roku zeszłym jeden z posłów powiedział. „Czas już wobec ponurej teraźniejszości, a burzliwej przyszłości okiełznać potęgę wielkiego kapitału“. W roku zeszłym był już czas największy, dziś już za późno; dziś znajdujemy się w stadyum burzliwej teraźniejszości, a ponurej przyszłości. Walka o byt wszędzie występuje na jaw, a w walce o materyalne interesa zwyciężają nie na pożytek społeczeństwa te żywioły, które są najmniej wybredne w środkach, a najzgrabniej użyć ich umieją. Właściwy robotnik, producent, rzadko coś zyskuje, zyski ciągnie przekupień bez pożytku dla ogółu. Pomyśleć o naprawie i złagodzeniu takich stosunków byłoby zadaniem rządu, ale nie powinien wtedy popierać silniejszego przeciw słabszemu, owszem starać się o stworzenie słabszemu takich warunków i o takie dlań uzdolnienie umysłowe, aby sam mógł podjąć walkę. Rząd teraźniejszy tego nie czyni; nie popiera chłopa ani małego kapitału. Najwięcej konserwatywna [illegible] ludności, stan włościański, szczególniej w krajach alpejskich, czuje się uciśnionym, gdy tymczasem wielki kapitał tryumfuje. Gabinet, któryby chciał sprostać sytuacyi, powinien zreformować administracyę i starać się o załagodzenie przeciwieństw politycznych w ten sposób, iż pociągnąłby wszyskie siły do wspólnej pracy, bo wobec jednego celu znikają przeciwieństwa. Byłby to gabinet, któryby kierował się ideą jedności państwa i wspólności interesów. A w miejsce tego cóż widzimy? Narodowcy popierani są przeciw Niemcom, którzy nigdy nie germanizowali, którzy dziś jeszcze są tylko tam, gdzie byli już przed 600 laty. Czyż Niemiec w Istryi, Krainie, Karyntyi, Styryi miałby być przybyszem tam, gdzie osiadł za Karola Wielkiego? System ten prowadzi do zupełnego rozkładu; rząd teraźniejszy dla nas stracił już racyę bytu. Za niego zaostrzyły się waśnie narodowe, podupadł dobrobyt. Kamień Syzyfa, który przez tyle lat dźwigaliśmy w górę, znów stoczył się niżej, niż był przedtem. Takiemu rządowi odmawiam budżetu. (*Huczne brawo z lewicy.*)

Pos. Tonkli: Głosując za budżetem, czynię to dlatego tylko, że mam niezłomną nadzieję, iż rząd pozostanie wiernym programowi swemu i że czynem już dowiódł, iż przeprowadzenie tego programu seryo bierze. A nadto rząd ma szczerą chęć przywrócenia ładu w finansowości i może już poszczycić się pewnym skutkiem, bo niedobór jest o 3 miliony mniejszy, a dochody skarbowe rosną. Z zadowoleniem można stwierdzić także polepszanie się stosunków ekonomicznych, czego dowodzi już sam większy ruch na drogach żelaznych; że zaś polepszą się jeszcze więcej, szczególniej w niższej warstwie ludności, tego spodziewać się godzi po nowej ustawie przemysłowej. Prawda, że niejedno jeszcze pragnąć należy, niejeden projekt czeka jeszcze załatwienia; ale nie wina to rządu, lecz winna temu okoliczność, iż ciała parlamentarne nie poświęcają się załatwieniu projektów z właściwym pospiechem i energią. Mowca przechodzi do odparcia zarzutów uczynionych rządowi i prawicy co do protegowania narodowców przeciw Niemcom, a jako Słoweńczyk przedewszystkiem swój naród bierze w obronę, wywodząc, że nie chce bynajmniej krzywdy Niemców, że owszem szanuje ich i chętnie uczy się po niemiecku, ale nigdy nie zgodzi się na wielkoniemieckie zachcianki agitatorów niemieckich, ani też nie wyrzecze się własnej narodowości. Uwzględnienie języka słowieńskiego w sądownictwie jest prawem i koniecznością. Niestety, sędziowie niemieccy często jeszcze grzeszą złą wolą, a rząd powinien dbać o to, aby złamać opór podwładnych urzędników. Lewica ustawicznie mówi o konieczności centralizmu; a któż to stworzył dualizm w monarchii? Nie stworzyła go prawica, a jednak godzi się z nim i szanuje go. Wszystkie narody okazują dbałość o honor i potęgę państwa, nie sami tylko Niemcy; wszystkie narody są piastunami potęgi i jedności państwa; łączy je wspólność interesów i wierność i przywiązanie do dynastyi. (*Huczne brawo z prawicy*).

Pos. Jaques napada na rząd i jego stronnictwa wywołując wesołość i oklaski lewicy, a oburzenie prawicy, które najgłośniej odezwało się, gdy mowca wystąpił z zarzutem, że między rządem a prawicą odbywa się ustawicznie „niegodna licytacya interesów publicznych“ w zamian za głosy na rzecz projektów rządowych.

Prezes skarcił mowcy to wyrażenie, który skutkiem tego cofa wyraz „niegodna“, ale obstaje przy „licytacyi“. Lewica przyklaskuje mu, prawica woła, aby już kończył. Niezbity bynajmniej z toru p. Jaques ciągnie dalej swoje wywody.

W ciągu dyskusyi dzisiejszej zapisało się jeszcze kilku posłów z obu stron Izby do głosu, między nimi pp. Hausner i Herbst.

Koniec posiedzenia o godz. 4. Następne jutro.

SPRAWY MONARCHII

— Wiadomości z placu boju — pisze *Presse* — są od dni kilku ze wszech miar pomyślne. Nie ma w nich wprawdzie mowy o wielkich sukcesach, są one bowiem niemożebne z powodu lokalnych stosunków, doniesienia jednak ztamtąd stwierdzają, że powstanie w Krywoszy i Hercegowinie traci

szczególny ludek, od wieków zapleśniały w swoich starych zwyczajach i zabobonach.

— Owszem będę staczał zawsze — podchwycił szybko profesor. — Przyznaję, że jesteśmy ludem szczególnym, ale uczciwszym od wielu z tych nieszczególnych, którzy płynąc z powszechnym prądem, wyzuwają się ze wszystkiego, co stare, bez względu na to czy to złe, czy dobre, byle nie trącić żadnym archaizmem. Przyznaję, że zachowaliśmy wiele przesądów, ale kto wie, czy właśnie przez to nie uratowaliśmy i niejednej cnoty, której inni razem z przesądami się pozbyli. Jesteśmy zapleśniali, być może, ale zapleśniali jak stare wino. Pod pleśnią kryje się duch krzepki, jędrny, i zapas sił żywotnych, który przy zdarzonej sposobności, jak w roku 1809, objawia się w zdumiewającej potędze, który wyrzuca ze siebie od czasu do czasu, jak świetne race, takich Hofferów, Fallmerayerów, Defreggerów. Jestem dumny, że jestem synem tego ludu!

Patrzałem z podziwieniem na tego człowieka, który stał przed chwilą jak trusia przed szczebiotliwem dziewczęciem, nie mogąc zdobyć się na słowo, a teraz z taką śmiałością i wymową występował w obronie swego narodu. Major słuchał go z takim wyrazem, jak gdyby umyślnie chciał go był wyciągnąć na słowo, a p. Dorota nie oderwała ani na chwilę wzroku od jego dużych, niebieskich oczu, ożywionych zapałem, i od jego twarzy o rysach szlachetnych i poważnych. Tymczasem profesor, odrzuciwszy w tył płowe włosy, kończył:

— Ujemne strony ludu pływają po wierzchu, jak tłuszcz, i wpadają każdemu w oczy; ale istotna treść jego kryje się w wnętrzu, jak ziarnko w łupinie, i nie każdy jej dopatrzy, bo ta łupina nie łatwo się otwiera i nie każdemu pokazuje ziarno, które osłania. Trzeba się zżyć z ludem, trzeba wniknąć w lud, żeby go poznać. Nasze słabostki, nasze wady i przywary, nasze przesądy zasypują nas jak pospolite kamienie ziemię, ale nasze zalety kryją się w głębi, jak rudy szlachetne. Na pierwszych utyka lada przechodzień, drugich dostrzeże tylko ten, kto ich szuka nieuprzedzonem okiem, kto umie sądzić drugich nietylko zimnym rozumem, lecz także sercem, zdolnem odczuć nawet to, co bezwzględny rozum potępia.

Profesor zamilkł, a majorówna jakoby obawiając się nowego ataku na Tyrolczyków ze strony ojca, wpadła prędko w słowa:

— Niech pan nie wierzy temu, co ojciec mówi. Smieje się z Tyrolczyków, a przecież spieszy zawsze do Tyrolu i gdziekolwiek jesteśmy, nudzi się, narzeka, aż dopokąd nie wybierzemy się w Alpy tyrolskie. I tego roku....

— To prawda — przerwał major — jest to jednak tylko zły nałóg z młodości, którego na starość pozbyć się nie mogę. Ale co tego roku, to już jedynie dla ciebie tu przyjechałem.

— Dla mnie? — zapytało dziewczę z jakimś wyrazem przestrachu i rzuciwszy przelotne spojrzenie na profesora oblała się rumieńcem.

— A jużciż dla ciebie — mówił major śmiejąc się — Woziłem cię już tędy i owędy i zawsze przywoziłem do domu. Myślę, że może bodaj w Tyrolu, gdzie mierzą ludzi nie rozumem, lecz sercem, pozna się kto na tobie i pozbędę się kłopotu z głowy.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

widocznie na rozmiarach, a niebezpieczeństwo rozszerzenia się rokoszu zmniejsza się z dniem każdym. Skoro tylko operacye wojsk cesarskich będą kierowane i nadal z dotychczasowym spokojem, energią i przezornością, nie ma wątpliwości, że cały ruch powstańczy zostanie zupełnie stłumiony w przeciągu czterech mniej więcej tygodni.

W drugiej połowie stycznia powstanie przybrało dosyć znaczne rozmiary. Krywosza roiła się zbiegłymi przed poborem wojskowym Dalmatyńcami i hajdamakami; w Hercegowinie zaś ruch powstańczy na 35 kilometrowej linii Gacko-Bilek usiłował wytworzyć sobie podstawę operacyjną opierającą się o granicę czarnogórską. Ztąd w połączeniu z Krywoszanami miała być zagrożoną i zrewoltowaną nietylko Hercegowina, lecz także południowa Dalmacya. Zabiegi Krywoszan, aby wzniecić powstanie na południe Trebinii w okręgu Zupcze, gdzie niegdyś Łuka Wukałowicz rozwinął chorągiew rokoszu, doprowadziły tylko do kilku drobnych utarczek, po których Krywoszanie zmuszeni byli cofnąć się w okolice Ubli i Dragalji. Gdy powstańcy a raczej ich kierownicy spostrzegli, że nie mogą myśleć o rozszerzeniu ruchu od Bileku, po za Trebinię aż do Adryatyku, obrali inną podstawę operacyjną, ciągnącą się w kierunku wschodnio-zachodnim. Wybór ten był wcale zręczny. Bandy byłego żandarma Tungusa, mahometanina Szalko-Furtego i Stojana Kovaczevicza okazały się na linii Mostar-Focza, wynoszącej około 70 kilometrów długości a to w zamiarze przecięcia komunikacyj prowadzących z Bośnii do Hercegowiny i łatwiejszego wywołania rokoszu w tej ostatniej prowincyi. Wszystkie ważniejsze punkta komunikacyjne, jak Glavatiszewo, Ulok, Kalinovice i Trnova zostały obsadzone silnemi oddziałami powstańców, a pojedyncze bandy zwróciły się częścią w Konjicy w dolinie Narenty, częścią w kierunku Foczy nad Driną celem opanowania traktu bitego, prowadzącego z Serajewa do Mostaru, oraz zdobycia pożądanej dla powstańców komunikacyi z sandżakatem nowobazarskim. Mimo zręcznego manewrowania zabiegi powstańców nie zostały jednak na żadnym punkcie uwieńczone pomyślnym skutkiem. Generałowi Jovanovicowi powiodło się w dniach ostatnich wtargnąć trzema szlakami z Boche di Cattaro do Krywoszy. Ostatnie doniesienia, według których mieszkańcy Krywoszy poczynają myśleć na seryo o poddaniu się, polegają zapewne na moralnem wrażeniu, jakie wywarło na nich szybkie zajęcie takich pozycyj jak Repaj, Ledenica i Weljeselo. We wschodniej Hercegowinie, mianowicie na linii Gacko-Bilek panuje od dni dziesięciu zupełny spokój. Raporta donoszą jedynie o drobnych luźnych bandach, które ukazują się tu i owdzie, unikają jednak spotkania z naszem wojskiem. Niemniej w kierunku Mostar-Focza widocznem jest osłabienie ruchu powstańczego. Powstańcy od dawna zaniechali zupełnie wycieczek w okręgu Konjicy a w dniach ostatnich jedynie z pozycyi na Treskowicza-Planina usiłowali ponawiać ataki w północnym kierunku ku Serajewu, a we wschodnim ku Foczy. We wszystkich tych wyprawach zostali jednak odparci z bardzo znacznemi stratami, przedewszystkiem zaś nie powiodło się im pod Trnową, gdzie d. 10 b. m. stracili przeszło 60 w rannych i zabitych.

O przywódcy powstańców Salko Forta, o którym była wzmianka w raportach urzędowych, piszą do *Polit. Corresp.*: Obok Tungusa jedno z najwybitniejszych miejsc w dzisiejszym ruchu powstańczym zajmuje Salko-Forta. Osobistość ta znaną już jest pilnym czytelnikom dokumentów dyplomatycznych, albowiem Księga Czerwona z r. 1878 wspomina o nim jako o najzawziętszym ciemiężcy chrześcian, którego gwałty i dzikie nadużycia przyczyniły się bardzo do rozbudzenia rokoszu między mieszkańcami chrześciańskiemi. Salko Forta był wonczas tureckim urzędnikiem policyi w Nevesinji i w sposób niesłychany nadużywał swojej władzy, uciemiężając i katując biedną ludność. Nad proroka i kalifa, nad wolność i ojczyznę przenosił on błyszczące sztuki złota, które gromadził z niesłychaną drapieżnością. Dał się też w znaki nietylko chrześcianom, lecz i własnym współwyznawcom. Naraz rozeszła się w Mostarze pogłoska, że Salko zniknął, celem przyłączenia się do powstania. Dziwiono się niezmiernie, zkąd obudziła się w nim nagle żyłka bohaterska, a różnie też komentowano ten zapał dla sprawy wolności. Niebawem wyszła na jaw tajemnica. Przesyłka znacznej sumy w gotówce pod adresem Salka poprzedziła wyjazd bohatera do obozu powstańczego. W jakim celu jednak kupiono go sobie w ten sposób? Potrzebowano go widocznie, celem wzmocnienia szczupłego żywiołu mahometańskiego w szeregach powstańczych i oddziałania na innych. Fanatyczny ciemiężca chrześcian nie wahał się przyłączyć do dawniejszych swoich wrogów i dzisiaj stoi na czele bandy powstańczej, która pochód swój zapisuje mordami i grabieżą.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Proces nihilistów.)

Podaliśmy już dawniej treściwy zarys aktu oskarżenia, który został sformułowany w wielkim procesie nihilistów, mającym wkrótce rozpocząć się w Petersburgu. Obecnie korespondent petersbuski *Presse* podaje z tego aktu oskarżenia szczegóły, odnoszące się głównie do dwóch przygotowywanych zamachów na życie cara Aleksandra II. Pierwszych z tych zamachów miał być wykonany w Odesie przez podłożenie miny dynamitowej, drugi podobnież przez podłożenie miny pod mostem kamiennym w Petersburgu. Akt oskarżenia w następny sposób opisuje te niedoszłe zamachy:

Na wiosnę 1880 r. członkowie frakcyi terorystów postanowili zamordować cara Aleksandra II w przejeździe do Liwadyi przez Odesę przez położenie miny eksplodującej w ulicy, przez którą cesarz miał przejeżdżać do swego jachtu. W tym celu zebrali się w Odesie Perowskaja, Jakimowa i niewyśledzona dotychczas i nieujęta nihilistka Fiegner, a dalej Sablin, Issajew, Merkułow i Złatopolskij. Perowskaja z Sablinem najęli dom pod nr. 47 w ulicy Włoskiej, jakoby dla małżonków Prohorowskich, którzy otworzyć tam mieli handel korzenny. Z tego domu zamierzono wykonać podkop pod środek ulicy. Złatopolskij postarał się o świder i o rury żelazne. Rozpoczęto już roboty około podkopu, gdy nadeszła wiadomość, że car przybędzie o kilka dni wcześniej, niż było zapowiedziane. Sprzysiężeni przyszedłszy do przekonania, że nie wykonaliby podkopu na czas, wynieśli się z miasta jeden za drugim.

Przy powyższej operacyi stracił Issajew trzy palce. Najął on był wspólnie z Jakimową mieszkanie, w którym uchodzili za małżonków Potapowych i robił tam doświadczenia z materyałami wybuchowemi. Przypadkowa eksplozya urwała mu trzy palce. Issajew udał się do szpitala miejskiego na kuracyę. Jakimowa z obawy, że wybuch zwrócić może uwagę sąsiadów, opuściła mieszkanie i udała się do Perowskiej. Wysłano ztamtąd Merkułowa, ażeby wyszpiegował, czy wybuch nie zwrócił uwagi. Merkułow dowiedział się, że nikt nie został zaniepokojony. Jakimowa tedy powróciła do swego mieszkania i odwiedzała kilka razy chorego Issajewa w szpitalu, a gdy rany jego wygoiły się, wyjechali oboje z Odessy.

Istota czynu tego została skonstatowana zeznaniami Merkułowa, którym nie zaprzeczali inni współobwinieni. Tylko Złatopolskij zapewnia, że nie wie wcale, o co chodziło.

Ponieważ Perowskaja i Sablin już nie żyją a Fiegner nie została uwięziona i odszukana, pozostają więc tylko cztery osoby oskarżono o udział w tym zamachu.

Przy zatopieniu miny pod mostem kamiennym odgrywał główną rolę stracony już Zeljabow, ponieważ Michajłow zeznaje, że o tym zamachu nic nie wiedział. Istotę czynu w tym wypadku stwierdzono na podstawie zeznań Merkułowa i Tetjorki.

Merkułow zeznał, że w czasie pewnej przejażdzki łodzią w towarzystwie Presniakowa, Barannikowa, Issajewa i Tetjorki słyszał, jak towarzysze jego rozmawiali o zagłębieniu miny pod mostem kamiennym, za pomocą której car powracający z Carskiego Sioła miał być zamordowany. Issajew proponował, ażeby jednocześnie użyć także bomb eksplodujących. Wkrótce po tem spotkaniu udał się Merkułow pewnego dnia nad kanał Katarzyny, gdzie zastać miał Zeljabowa. Spotkał go w samej rzeczy u wejścia do ogrodu Michajłowskiego, ale w towarzystwie kilku osób, a mianowicie Michajłowa, Langhansa, Tetjorki i Barannikowa. Wszyscy razem wsiedli do łodzi i udali się pod most kamienny, ażeby odszukać zagłębioną minę, ale gdy się to nie powiodło, zaniechali pracy.

Tetjorka uzupełnił zeznanie Merkułowa uwagą, że o zamachu postanowiono nie w ciągu jazdy na łodzi, ale w restauracyi. Brali udział w tej naradzie oprócz Tetjorki, także Zeljabow, Presniakow, Merkułow, Baranników i dwóch nieznajomych. W kilka dni chodził Tetjorka z polecenia Zeljabowa do nieznajomego na Troicki Pereutek, zkąd mu wydano w koszu poduszkę kauczukową ważącą około dwóch pudów. Zaniósł on ten kosz do parku Piotrowskiego, zkąd z towarzyszami wsiedli na łódź, na której się znajdowała druga taka sama poduszka kauczukowa i druty. Wypłynęli na łodzi ku ujściom Newy, ażeby bez przeszkody związać obie poduszki sznurami, poczem powrócili przez kanał Katarzyny pod most kamienny. Tutaj zatopili swój ładunek, przymocowawszy doń koniec sznura i druty, które sięgały do jednej z tratew stałych służących dla praczek. W dniu przejazdu cara Tetjorka miał przybyć na godzinę oznaczoną z Zeljabowem i Czernyszewem. Tetjorka miał udawać, że płucze kartofle i w tym celu mieć kosz z sobą, Zeljabow zaś miał tymczasem połączyć druty, idące do miny wybuchowej z bateryą gawalniczną.

Tetjorka nie miał zegarka, więc spóźnił się z przybyciem i w ten sposób car jeszcze raz uszedł przygotowanego zamachu. Ponieważ Zeljabow i Presniakow już nie żyją, więc do rozprawy ostatecznej stanie tylko pięć osób obwinionych o ten zamach.

KRONIKA

= **Najj. Pan** udzielał dnia 13 b. m. posłuchania, na którem znajdowali się pomiędzy innymi c. k. starosta krakowski hr. Kazimierz Badeni, Leon hr. Wandalin Mniszech, JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki i książę Adam Sapieha.

— **Mianowanie.** Lekarz sztabowy dr. Wilhelm Tonner ze szpitala garnizonowego w Krakowie przeniesiony jako szef-lekarz do komendy XLIV dywizyi

= **JE. ksiądz Metropolita** Sembratowicz kurendą datowaną z dnia 29 grudnia 1881 starego stylu wezwał duszpasterzy swojej archidyecezyi, aby z wszelką bacznością starali się o to, iżby gminy grecko-katolickiego obrządku i ich czytelnie nie prenumerowały pisemek ruskich *Prołom* i *Wicze*, a to z powodu ich antikatolickiej dążności.

= **Korespondent lwowski** *Neue freie Presse* w liście wystosowanym do redakcyi tegoż dziennika a umieszczonym w numerze, który nas wczoraj doszedł, wspomina o mylnych doniesieniach „rozszerzanych przez redaktora *Gazety Lwowskiej* w krakowskim *Czasie*.“ Redaktor naszego dziennika nie pozostaje w żadnym stosunku do *Czasu*, a twierdzenie korespondenta *Nowej Presse* należy do niedorzecznych bajek, na których zazwyczaj opierają się lwowskie informacye wiedeńskiego organu.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono gospodarzowi J. L. w Nawaryi parę koni kasztanów wraz z wozem, a panu J. A. z wozu futro lisie z kołnierzem skankowym, o czarnem sukiennem pokryciu. — Straż policyjna aresztowała Karola Wolfa byłego konduktora tramwajowego ze skradzionem garniturem kangarnowym, Leona Kohna z powodu podejrzanego sprzedawania srebrnego zegarka cylindra, a M. Sch. z powodu podejrzanego sprzedawania 3 kul bilardowych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu były prezydent senatu Martel; tamże znany akademik Barbier, oraz inżynier Juliusz Brunfaut, autor kilku dzieł technicznych.

— **Na pamiątkę** pobytu Waltera Scotta w Rzymie wkrótce odsłonięta będzie na domu, w którym wielki pisarz szkocki dłuższy czas mieszkał, marmurowa tablica pamiątkowa. Domem owym jest pałac Silvestrelli.

— **Znana akrobatka** „miss Wanda“, która popisywała się niegdyś i we Lwowie siłą swoją i zręcznością, przed kilku dniami w Lubece podczas produkcyi spadła z trapezu i zabiła się na miejscu. Mąż jej, który podobno był powodem tego nieszczęścia, ponieważ, wspierając żonę w jej produkcyach, zaniedbał uczynić to, co dla jej bezpieczeństwa zarządzić był powinien, otruł się tego samego dnia.

— **Miasto Moskwa** według dokonanego w tych dniach spisu ludności liczy 748.000 mieszkańców.

— **Karnawał rzymski**, według korespondenta *G. W.*, obiecuje być bardzo świetny w tym roku. Spodziewają się powszechnie, że sprzyjać mu będzie całkiem wyjątkowa, cudna pogoda, jaka od dłuższego czasu panuje w południowych Włoszech bez przerwy. Zjazd cudzoziemców jest ogromny, tylko Polaków dotąd stosunkowo mało. Chętniej podobno udają się oni teraz na zimę do Nicei niż do Rzymu

— **Jedna z najposażniejszych** w Rossyi panien, księżniczka Jussupow, wychodzi za mąż za księcia Sumarokowa-Elstona. Małżeństwo to przedstawia nietylko czysto lokalny interes. Księżniczka Jussupow, należąca do jednej z najzamożniejszych rodzin rossyjskich, w ciągu lat ostatnich uważana była jeśli nie za narzeczoną bułgarskiego księcia Aleksandra Battenberga, to w każdym razie za osobę, której małżeństwo z księciem bułgarskim zostałoby przyjęte życzliwie w różnych wysokich kołach politycznych. Ojciec panny przyrzekł dać córce jeszcze za swego życia ogromny posag, wynoszący podobno 6 milionów, a według innej wersyi nawet 10 milionów rubli gotówką i 2 miliony w wyprawie. Otóż projekta owe, rzeczywiste czy pozorne, widocznie zostały zaniechane i młoda księżniczka wstępuje w związki małżeńskie, pozbawione barwy politycznej.

— **Przytomność umysłu.** Włościanin pewien w Królestwie wiedząc, że jego kuma posiada ze sprzedaży inwentarza około stu rubli, podjął się odprowadzić ją w nocy do domu, a gdy przechodzili koło studni, zażądał od niej wydania mu tych pieniędzy. Nie pomogły prośby biednej kobiety, musiała napastnikowi oddać pieniądze, lecz przyszła jej szczęśliwa myśl, której zawdzięcza ocalenie życia. Nachyliwszy się nad studnią, krzyknęła, że na dnie studni coś świeci. Ciekawość zdjęła i rabusia; puściwszy więc kobietę, przechylił się, aby zajrzeć do studni. W tejże chwili kobieta poderwała mu nogi i drab straciwszy równowagę wpadł do studni i utonął. Kiedy go wydobyto jeszcze w konwulsyjnie zaciśniętej pięści trzymał pieniądze, odebrane kumie.

— **Strasznej zbrodni** dopuścił się robotnik pewien w Swarowie czeskim. W złości, iż go za kradzież drzewa zamknięto na tydzień w areszcie, bezpośrednio po wyjściu na wolność rzucał się z nożem na każdego, kto tylko mu wszedł w drogę, i dwóch ludzi, zupełnie mu nieznanych nawet, ciężko pokaleczył, jednemu mianowicie obciął uszy i nos, a trzeciego zabił. Byłby niezawodnie mordował dalej, gdyby go nie związano w końcu.

— **Pożar lasu.** Z Celowca donosi depesza telegraficzna: Pod Górnym Ferlachem od dnia 13 b. m. sroży się wielki pożar lasowy. Strata bardzo znaczna; ratunek niemożliwy.

— **Zbłąkany balon.** Z Maritzburga w południowej Afryce donoszą dziennikowi *Daily News*, że dnia 20 stycznia po południu widziano przelatujący nad tem miastem duży balon, ile się zdawało, bez łodzi. Fakt ten potwierdziło kilka osób. Balon pomykał bardzo szybko i znikł wkrótce w kierunku wschodnim.

— **Zabawną historyę** odnalazł gdzieś w aktach policyi charkowskiej dziennik *Jużnyj Kraj*. Porucznik P., ożeniony z osobą wykształconą, otrzymał był rozkaz wymarszu ze swoim batalionem z Charkowa do jednego z dalszych powiatów gubernii. Wkrótce po opuszczeniu domu otrzymuje młody małżonek od swojej żony list, zawierający następujące wyrazy: „Od czasu twojego wyjazdu, mój najdroższy, jedynym pocieszycielem moim jest Morfeusz, któremu poświęcam teraz więcej czasu, niż przy tobie, oddając się słodkim snom i marzeniom.“ — Oburzony niegodziwością żony swej i Morfeusza zazdrośny P. pokazał list żony swemu dowódcy. Ten w dowód współczucia niezwłocznie wysłał odezwę do policyi, aby wyszukała Morfeusza, dowiedziała się, gdzie mieszka, czem się trudni i t. d. Wkrótce policya odpowiedziała, że ani teraz ani przedtem nie mieszkał w Charkowie żaden Morfeusz. Nie mogąc pojąć tak szczególnej konjuktury wypadków, obrażony nie na żarty porucznik P. skarży się przed władzą wyższą i żąda jej pomocy i rozwodu. Władza, przeczytawszy list, stanowiący *corpus delicti*, odgadła jego znaczenie i.. tu się kończy tragi-komedya, której ostatni epizod stanowi odezwa do policyi „aby zaprzestała poszukiwań osoby niejakiego p. Morfeusza, albowiem tenże okazał się być osobistością urojoną, jako istota należąca do greckiej mitologii“.

— **Badanie pająków.** Pellisson Fontanier, autor *Historyi akademii francuzkiej*, oddawał się z wielką skwapliwością badaniu życia i gatunków pająków. Sekretarz królewski w r. 1652, później minister skarbu, był wplątany do sprawy Fouquet'a i uwięziony w Bastylii, Tam wywołał gniew Ludwika XIV-go trzema wymownemi pismami, broniącemi Fouquet'a. Ludwik XIV-ty kazał wtedy zabronić dawać mu przybory piśmienne. Więzień zastąpił pioro i atrament zaostrzonym kawałkiem ołowiu, a papier czysty miał z marginesów książek, które mieć mu dozwolono. Przez lat pięć więzienia w Bastylii zajęty był wychowaniem pająka, który zupełnie oswoił się z więźniem. Za naszych czasów, Amerykanin kapitan Holden również zajmował się oswajaniem i zbieraniem tych owadów, które, według słów poety, sprzeciwiają się Matce Boskiej, cieniej od niej snując włókienka. Holden zebrał około 25.000 okazów pająków, przedstawiających koło 4.000 gatunków amerykańskich i innych części świata. Są tam i zwykłe pająki domowe, i żyjące na roślinach lub na ziemi, w Afryce i w Azyi. Są tam pająki, które z trudnością gołem okiem spostrzedz można, są też i takie, które duszą kolibry i zowią się ptasznikami. Wszystkie te okazy są w słoikach szklannych, opatrzonych napisami, zkąd pochodzi każdy okaz, oraz wymieniającemi jego nazwę. Kalifornia dostarczyła 5,000 okazów. Jeden gatunek przedstawia 108 różnych od siebie okazów, pochodzących z rozmaitych stron Stanów Zjednoczonych. Dowodzi to, jaki wpływ mają na niższe organizmy warunki klimatyczne kraju. Przy tej kollekcyi znajduje się też katalog wszyskich pism, traktujących o pająkach. Zbiór znajduje się obecnie w Cincinnati.

(*r*) **Nowe kamelie.** W tych dniach odbył się ślub córki zamożnego przemysłowca w Douai. Pierwszy drużba mieszkający w Lille przywiózł ztamtąd dla panny młodej wspaniały bukiet, za który grubo zapłacił. Było w nim czternaście ślicznych kamelij, a kwiat ten w tej porze roku jest rzadki i drogo się płaci. Przy wieczerzy pan młody wyjął jeden z tych kwiatów i podał go swojej żonie, która już zabierała się przypiąć go do stanika, kiedy postrzegła z przerażeniem, że mniemana kamelia była po prostu rzepą, artystycznie wyciętą w listki, pięknie ukolorowaną, ale nic więcej jak rzepą. Całe towarzystwo wybuchło homerycznym śmiechem, ale pierwszy drużba, przyznając wielki talent fabrykantom kwiatów w Lille, uczynił jednak uwagę, że jak za rzepę zanadto kazano mu zapłacić.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 28 stycznia do 4 lutego) był na kolei Karola-Ludwika większy, na lwowsko-czerniowieckiej mniejszy, zaś na Arksięcia Albrechta normalny. Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·— zł, do 11·— zł., żyta 6·50 zł., do 7·40 zł. jęczmienia 5·— zł., do 7·— zł., owsa 5·50 zł., do 6·— zł., kukurudzy 6·70 zł. do 7·60 zł., grochu kuchennego 7·— zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 6.25 zł., do 6·75 zł., fasoli 8·— zł., do 14·— zł., wyki 6·— zł., do 7·— zł., koniczyny 42·— zł., do 55·— zł., anyżu płaskiego 30·— zł., do 31·— zł., rzepaku zimowego 12·25 zł., do 12·75 zł., rzepaku letniego 11·— zł., do 11·25 zł, lnianki 11·— zł., do 11·25 zł., nasienia lnianego 11·— zł., do 11·25 zł., nafty zwykłej 14·50 zł., do 15·50 zł., nafty salonowej 18·50 zł. do 19·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 31·35 zł., do 31·50 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 19,351,300 kilogramów i 6.919 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 9,300,000, mąki i wyrobów mącznych około 405.800, nasion olejnych około 309.900, wełny około 9,600, drzewa budulcowego i opałowego około 691.100, nafty i wosku ziemnego około 102.300, jaj około 343,600, lnu i przędziwa około 90,200, spirytusu około 65,100, soli około 184,000 i węgli kamiennych około 557,200 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 163 sztuk wołów, 6,728 sztuk nierogacizny i 28 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,983.000 kilogramów i 4,578 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,147,000 kilogramów, tudzież 218 sztuk bydła rogatego, 4,351 sztuk nierogacizny i 9 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 836,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,545,000, mąki i wyrobów mącznych 56.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,642.000 węgli kamiennych 70,000 i wapna 20.000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na koleji Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,445,518 kilogramów i 213 sztuk bydła Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 188.400, mąki i wyrobów mącznych 62,640, nasion olejnych 40,000, drzewa budulcowego i opałowego 1,141,910, nafty i wosku ziemnego 30,110, spirytusu 512, jaj 12,530, wapna 2,100 i węgli kamiennych 1,040 kilogramów na resztę złożyły się różne towary, tudzież 18 sztuk wołów, 194 sztuk nierogacizny i jeden koń.

OSTATNIA POCZTA

Wybór uzupełniający posła do Izby deputowanych Rady państwa z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego Przemyśl-Dobromil-Mościska rozpisany został na dzień 29 marca b. r.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych p. minister Prażak, odpowiadając na zarzuty dep. Kliera oświadczył, że rozporządzenie językowe w Czechach polega na stanie faktycznym, jaki niemiecko-czescy deputowani sami w swoim memoryale przedstawili. Rozporządzenie językowe nie naruszyło w niczem praw służących w sądach językowi niemieckiemu. Nikt deputowanemu Klier nie uwierzy, że ludność niemiecka w Czechach jest uciemiężoną. Oceniając rzecz przedmiotowo, dochodzi się do przekonania, że rząd w konfiskowaniu dzienników czeskich nie postępuje stronniczo. P. minister przyrzeka w każdym razie, gdy prokurator zaniedba swego obowiązku, pociągnąć prokuratora do odpowiedzialności. Mowca prostuje szczegóły o wspomnionym przez Kliera wypadku agitacyi i oświadcza, że urzędnik o którym mowa, otrzymał naganę. Wobec wycieczek dra Jacques czyni p. minister uwagę, że przy obsadzie posad sędziowskich postępuje się sumiennie, lecz żądanie, aby urzędnik mówił językiem ludności, jest słuszne. Co się tyczy reskryptu sądu wyższego w Gracu, minister nie uważa za przedmiot judykatury sędziowskiej, jaki język ma być w kraju używanym. Takie zapatrywanie dzielili wszyscy poprzedni ministrowie. Gdyby się okazały sprzeczności między orzeczeniami sądów i rozporządzeniem językowem, rząd przedsięweźmie środki prawodawcze.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady państwa pan minister handlu, jak wiadomo z telegramu, przedłożył projekt ustawy o ogólnej taryfie celnej dla monarchii. W motywach do tego przedłożenia powiedziano: „Stoimy dziś tam, gdzie staliśmy w roku 1878. t. j. zmuszeni jesteśmy z własnej inicyatywy przystąpić do rewizyi naszej taryfy. Położenie jednak od tego czasu znacznie się wyjaśniło; nadzieja, że przez uwzględnienie interesów zagranicy skłonimy także obce państwa do dobrowolnego uszanowania naszych interesów, została zawiedziona. Musimy zatem dziś wykonać to, o czem w roku 1878 sądziliśmy, że może być zaniechanem.“

P. minister skarbu przedłożył projekt tymczasowego zaprowadzenia dodatków do niektórych ceł finansowych.

W komisyi szkolnej Izby panów wywiązała się na przedwczorajszem posiedzeniu bardzo ożywiona dyskusya nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych. Minister oświecenia br. Conrad bronił przedłożenia rządowego i oświadczył, że nie narusza ono w niczem zasad ustawy o szkołach ludowych. Ponieważ pan minister z powodu obrad w Izbie niższej nie mógł brać udziału w dalszej dyskusyi, przeto komisya odroczyła posiedzenie.

Komisya legalizacyjna uchwaliła w obecności p. ministra dr. Prażaka nie przyłączać się do zmian przedsięwziętych przez Izbę wyższą w ustawie legalizacyjnej, lecz owszem domagać się zupełnego zniesienia przymusu legalizacyjnego.

Komisya ekonomiczna zatwierdziła wszystkie traktaty zawarte z Serbią.

Hr. Wolkenstein powrócił d. 13 b. m. z Berlina do Wiednia, dla odebrania nowych instrukcyj w sprawie dunajskiej. Zdaje się prawdopodobnem, że hr. Wolkenstein wróci niebawem do Berlina.

Fmp. Jovanovicz donosi pod d, 14 b. m. Ruch 18 dywizyi wojsk z Mostaru: i Nevesinje przeciw wyżynie Zimje został wykonany. Zarządzono naprawienie fortu Zimje-han, i strażnic w Bachtiewicy i Privoracu. Potwierdza się doniesienie, że w Zagorje, pod Ulok-Borke i na Susjanica-Planina gromadzą się znaczniejsze siły powstańców i napadają na sąsiednie miejscowości. Bliższe okolice miejsc garnizonowych i głównych komunikacyj są już przez wojska zabezpieczone.

W Krywoszy powstańcy usiłowali bezskutecznie d. 12 b. m. zbliżyć się do Ledenicy. Dzisiaj gromadzą się powstańcy pod lasem Bakoci. Las przed Kolicą od strony Kneslasza zapalono. Obecnie wojsko zajęte jest obwarowaniem Grabenu i Ledenicy. Oba te punkta są uzbrojone w działa. Ludność Risana została rozbrojoną.

Generalna komenda z Serajewa donosi pod d. 14 b. m. w nocy: Pod Foczą panował spokój d. 12 i 13 b. m. W okolicy Tirnowy ukazały się oddziały powstańców, ale zniknęły szybko po pojawieniu się patrolujących oddziałów wojsk. Według nadeszłych szczegółów o potyczce pod Tirnową stoczonej d. 10 b. m. stracili powstańcy około 100 ludzi poległych i rannych.

Komenda stacyi w Nevesinie donosi pod d. 14 b. m., że szeregowiec 71 pułku piechoty Gombola, który dnia 7 b. m. pod Jaseną był leko ranny i został przez powstańców wzięty w niewolę, w nocy z 11 na 12 b. m. umknął i stawił się do komendy w Stolaczu.

Pol. Cor. w liście rzymskim zaprzecza stanowczo doniesieniu, jakoby przy wziętych do niewoli powstańcach w południowej Dalmacyi i w Hercegowinie znaleziono papiery świadczące o ścisłych stosunkach powstańców z włoskiemi konsulatami, oraz dodaje, że konsulaty włoskie otrzymały ze strony swego rządu bardzo energiczne instrukcye, polecające im, aby wobec władz austryacko-węgierskich zachowały się w sposób najprzyjaźniejszy, popierały je wedle sił i możności, i miały zawsze to na uwadze, że pielęgnowanie serdecznych stosunków z Austryą-Węgrami jest podstawą zagranicznej polityki Włoch.

Sprawa roztrwonienia dóbr państwa w gubernii orenburskiej została ostatecznie ukonczoną. *Prawit. Wiestnik* ogłasza, że b. generał-gubernator Kryżanowskij i były dyrektor wydziału w ministerstwie dóbr państwa Klimow otrzymali demisyę. Demisyonowano przytem z zakazem przyjmowania na przyszłość do służby byłego naczelnika kancelaryi gubernatorskiej Hołodkowskiego i dyrektora zarządu dóbr państwa w gubernii orenburskiej Iwaszimowa.

Strana dowiaduje się, że powzięto projekt zniesienia przywilejów, służących urzędnikom w prowincyach nadgranicznych, z wyjątkiem gubernii archangielskiej i okręgu jakuckiego.

Do *Köln Ztg.* donoszą z Paryża, że na radzie ministrów odbytej w d. 14 b. m. przyszło do nieporozumienia pomiędzy Sayem a Freycinetem. Powód do tego miał dać artykuł niedzielny dziennika *Temps*, z którego można wnosić, iż Say, wstępując do gabinetu, nie stawiał żadnych warunków w kwestyi zakupna kolei żalaznych, konwersyi renty i wielkich robót publicznych. Ponieważ *Temps* jest organem Freycineta, Say zatem wyrzucał Freycinetowi, że stara się rozpowszechnić taką opinię. Za wdaniem się prezydenta Grévy spór został zagodzony. Naturalnem tego następstwem jest zaprzeczenie, o którem donosi poniżej zamieszczony telegram.

Pojekt ustawy o reformie sądownictwa będzie Izbie przedłożony we czwartek.

Minister wojny złożył radzie ministrów sprawozdanie o stanie rzeczy w Tunisie i powziętym zamiarze cofnięcia znacznej części korpusu ekspedycyjnego. Sprawozdanie to zapewnia, że w Tunisie panuje zupełny spokój. Pomiędzy wojskiem a ludnością panuję zgodne stosunki, nie zaniechano jednak środków przezorności.

Z Florencyi donoszą, że Gambetta ma tam przybyć dla zobaczenia się z Mancinim. Celem podróży Gambetty ma być nakłonienie Włoch do uznania traktatu francusko-tunetańskiego.

Włoska Izba deputowanych przyjęła onegdaj całą ustawę o wyborach zbiorowych większością 200 głosów przeciw 143.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 15 lutego. W dalszym ciągu obrad budżetowych w Izbie deputowanych wystąpił hr. Taaffe przeciw niektórym wywodom mowców opozycyjnych. Odpowiedź rządowa na interpelacyę w sprawie znanych zajść w Czechach opierała się na wyrokach wydanych przez sądy, na raportach władz, nie była przeto naigrawaniem się z istotnego stanu rzeczy. Rząd pragnie i szuka drogi prowadzącej do porozumienia i dąży do celu nie przez rozdzielanie lecz łączenie. Lewica sama nie wierzy we własne rozumowanie, jakoby rząd chciał uczynić z Austryi państwo słowiańskie, ani też rząd nie myśli przekonywać kogokolwiek, jakoby Austrya była państwem niemieckiem, Austrya bowiem jest Austryą, jest punktem połączenia dla wszystkich równouprawnionych narodowości, których prawa tylko o tyle ulegają ograniczeniu, o ile to potrzebnem jest dla wspólnego pożycia. Niesłuszną jest rzeczą panujące chwilowo w Czechach rozjątrzenie przypisywać jedynie i wyłącznie obecnemu rządowi. Rozjątrzenie to jest wynikiem wielu okoliczności dawniejszych. Powiedziano, że lewica w charakterze Niemców i Austryaków zamierza odmówić budżetu. Hr. Taaffe sądzi, że lewica chce to uczynić chyba z tytułu niemieckiego, nigdy zaś austryackiego. Hr. Taaffe zaprzecza, jakoby rząd był nękany i maltretowany przez większość parlamentarną lub pewną część tej większości. Mowcy nic o tem nie wiadomo. Hr. Taaffe występuje stanowczo przeciw twierdzeniu, jakoby chował się po za Koronę, owszem, gdy tego potrzeba, staje on przed Koroną celem bronienia Jej praw wszędzie i zawsze aż do ostatniej kropli krwi.

Wiedeń, 15 lutego. P. minister skarbu odpowiadając na zarzuty mowców opozycyjnych, oświadcza, że głównym celem rządu jest uchylenie deficytu, do czego wiele praktyczniejszą jest droga podatków pośrednich, albowiem nad reformą podatków bezpośrednich z powodu licznych trudności praca trwa dotąd jeszcze od roku 1861. Na zarzut streszczony w słowach „nafta i długi“ odpowiada p. minister, że objął po poprzednikach długi bez nafty. Faktyczny pomyślny rezultat zawdzięczać należy tylko większości, która w przeciągu krótkiego czasu przez przyjęcie przedłożonych ustaw podwyższyła dochody państwa. Na zarzut, że rząd pozwolił bankowi *Bodencreditanstalt* na emisyę losów premjowych, opartych na pożyczkach udzielanych gminom, odpowiada p. minister, że jeszcze poprzedni gabinet br. Lassera zatwierdził statuta, które uprawniają tę instytucyę do wydawania premiowych listów zastawnych.

Co do *Länderbanku* przytacza p. minister pobudki państwowo-finansowe i polityczne, które skłoniły go do zawarcia ugody. Ubolewa nad nieustanną walką i wycieczkami ubliżającemi, w skutek czego niemożliwem jest porozumienie. Dobrą wolę trzeba okazać czynnie także samemu a nie wymagać tego tylko od drugich. Rząd chce być i będzie tylko konstytucyjnym, może obowiązki swoje spełniać jedynie przy poparciu obu Izb, a mimo gwałtownej, niesprawiedliwej opozycyi nie opuści swego stanowiska i nie ustąpi. Nie jako minister, ale jako deputowany mowca radzi opozycyi zająć stanowisko wyższych interesów. Lepiej wziąć się do pracy celem zażegnania kwestyi socyalnej, ażeby ratować cywilizacyę.

Wiedeń, 15 lutego. Po p. ministrze sprawiedliwości (patrz *Ostatnią pocztę*) w dyskusyi budżetowej Izby deputowanych przemawiał ks. Czartoryski, który oświadczył, że większość zgromadziła się dla przestrzegania swoich praw i dla tego popiera te prawa.

Dep. Plener w dłuższem przemówieniu uderzał na politykę rządu a przedewszystkiem na postępowanie ministra skarbu.

Po hr. Taaffe i dr. Dunajewskim mówił dep. Fanderlik, który zbijał głównie argumenta mowców lewicy. Następnie dyskusya ogólna została zamknięta. Na mowców generalnych wybrano dr. Herbsta i dr. Riegera.

Przyszłe posiedzenie we czwartek.

Budapeszt, 15 lutego. W Izbie niższej zainterpelował dep. Hermann, czy rządowi wiadomo jest o tem, że ukonstytuowany pod przewodnictwem Falkensteina *Deutscher Schulverein*, którego działalność skupia się w Berlinie, w pismach ulotnych sieje otwarcie nienawiść przeciw Węgrom, zawiązuje stosunki z Sasami siedmiogrodzkimi za pomocą umyślnych emisyaryuszów, i czy rząd w drodze urzędowej zamierza zasiągnąć informacyi i dać następnie Izbie sprawozdanie o rezultacie swoich w tym kierunku zabiegów.

Wrocław, 15 lutego. *Schles. Volkszeitung* odbiera telegram z Rzymu z doniesieniem, że ks. Herzog, proboszcz przy kościele św. Jadwigi w Berlinie, którego kapituła wrocławska podała na liście kandydatów, został desygnowany przez papieża na biskupa wrocławskiego. Prekonizacya odbędzie się wkrótce.

Berlin, 15 lutego. Dzisiejsza *Berliner Tagespost* podaje wiadomość o mniemanem wykryciu przez tutejszych mieszkańców spisku nihilistycznego, mającego na celu zamordowanie za pomocą dynamitu cara Aleksandra III w jego sypialni w Gatczynie w d. 17 b. m. Okazało się jednak w skutek zarządzonego dochodzenia, że wiadomość ta polega jedynie na mistyfikacyach.

Paryż, 15 lutego. Doniesienia dziennikarskie o nieporozumieniu pomiędzy Sayem a Freycinetem, które miało powstać z różnicy zdań na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów, są bezpodstawne.

Według wiadomości z Londynu Francya i Anglia nie wyślą noty zbiorowej do mocarstw w sprawie egipskiej, lecz dadzą swoim reprezentantom jednobrzmiące instrukcye w tej kwestyi.

Konstatynopol, 15 lutego. Adjunkt konsulatu angielskiego Wrech oraz dwaj oficerowie angielskiego okrętu stacyjnego: komendant Erenwell i porucznik Selby, zostali napadnięci przez albańskich pasterzy na polowaniu pod Artakis. Salby został ciężko raniony motyką, Erenwell jest lekko ranny. Lord Dufferin wniósł reklamacyę.

Londyn, 15 lutego. Na posiedzeniu Izby niższej Dilke odpierając zarzuty Wolffa i Bartletta oświadczył, że teraźniejsze trudności sprawy egipskiej są następstwem przyjęcia polityki poprzedniego gabinetu. Urzędowe stosunki pomiędzy Anglią i Francyą są nadzwyczaj przyjaźne, koncert europejski nienaruszony, zgodne współdziałanie mocarstw europejskich jest najlepszym środkiem do rozwiązania pozaeuropejskich trudności, mówca zatem sądzi, że i kwestya egipska na tej drodze rozwiązaną zostanie.

Wiedeń, 16 lutego. (*Tel. pryw.*) Z powodu telegramu londyńskiego agencyi Havasa, donoszącego o zamierzonem wysłaniu noty zbiorowej angielsko-francuskiej, wyrażającej życzenie porozumienia się z mocarstwami w sprawie egipskiej na podstawie utrzymania *statu quo* i poszanowania zobowiązań międzynarodowych, *Fremdenblatt* donosi, że doręczoną już została gabinetom nota francuska oświadczająca, że Francya życzy sobie załatwienia trudności powstałych w Egipcie w porozumieniu z mocarstwami, na podstawie istniejących traktatów.

Gravoza, 16 lutego. (*Tel. pr.*) Onegdaj ogłoszono sądy doraźne w Bocche di Cattaro.

Cattaro, 16 lutego. (*Tel. pr.*) Przed trzema dniami przybył tutaj pułkownik rossyjski Popow z orszakiem. Przywozi on dwa wspaniałe konie czerkieskie, podarowane ks. Mikołajowi czarnogórskiemu przez cara.

Berlin, 16 lutego. (*Tel. pryw*). Z faktu, że car dał świeżo generałowi Skobelewowi dowód łaski, nadając dwom nowozbudowanym parowcom nazwy: *Skobelew* i *Geok-Tepe*, wnoszą tutaj, że stronnictwo wojenne na dworze rossyjskim ciągle jest silne.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15 lutego 1882, godzina 2 m. 30, Losy kredytowe 174·50. Węg. akcye kredyt 290 50, Akcye anglo-austr. 117·25, Akcye banku Union 115 25, Akcye kolei Karola Ludwika 289·50, Akcye kolei północnej 242.50, Akcye kolei południowej 125·—, Akcye kolei Alföld. 162·—, Akcye kolei Elżbiety 205·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 165·75, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 155·50, Wiedeńskie losy 122·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 93·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Akcye banku regulacyi Cissy 108.25, Losy tureckie 21·75, Węgierska renta 117·80, Akcye banku związkowego 107·75, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21½, Węgierskie losy 113·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie utrwalone.

Wiedeń, 15 lutego 1882, godz. 5 min. 45. Akcye kredytowe 296·—, Anglo-Austryackie—·— Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 290·—, Południowa —·—, Renta papierowa 74·30, Galicyjskie listy zastawne 100·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101·50, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 52—, Rubel papier. —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 lutego 1882, godź. 10 m. 45. Akcye kredytowe 301·75, Anglo-Austr. 118·75, Akcye banku Union 116 50, Kolej Karola Lud. 291·—. Południowa 126 75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52. Rubel papierowy 1·.2. Usposobienie zwyżkowe.

Telegramy zbożowe z d. 15 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·10 do 12.13 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 62 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na wrzes. paźd.). 221·75 m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 47·— m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: maki 159 kilogr. 63·75 fr. olej rzepakowy 71·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się dodatek w sprawie kolei konnej.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 16 lutego 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 729.3mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 4.6°C. Psychrometr wilgotny + 1.8°C. Prężność pary 3.6mm. Wilgoć 56%. Zachmurzeni . 10. Wiatr SW3 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 3.7° R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 754 8mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 16 lutego 1882

Hotel Warszawski

Pp. I. Zawadzki z Kniaziołuki. F. Rożański z Trościańca. I. Jackowski z Rokszyna. F. Steifer z Rozdołu. S. K.rzykiewicz z Podh.jec.

Hotel George'a

Pp. K Wiszniewski z Dobrzan. M Ro-s-nstock z Skałatu. F. Puszyński z Bursztyna Dr. A. Zachorczeńko z Rossyi. A. Dehne z Halle.

Hotel Europejski

Pp. H Kranopolski z Galacu. E. Torosiewicz z Turki. B. Reichel z Londynu.

Hotel Angielski

Pp. A. Tyszkowski z Michałówki. E, Jurystowski z Rossyi. R. Soroczyński z Chliwczan I. Kinel z Żółkwi H .Jaś iewicz z Radziechowa

Hotel Kuhna

Pp. K Tebinka z Łowczy. I. Dębski z Złoczowa. P. Łab.wski z Mikołajowa.

Odjechali ze Lwowa

Pp. Ks. I. Sapieha do Biłki. M. hr. Ledochowski na Wołyń. H. Malinowski do Jarościna. A. Udrycki do Mostów. B Augustynowicz do Moszańca W. Younga do Trzciańca. R. Wybranowski do Moszkowic. N Biernacki do Stanisławowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osob wy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min 5 rano i 8 godz wieczór

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min 52 po południu (pociąg męszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano i o godz. 6 min 35 wieczór

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany.)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 15 lutego 1882.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar Lud. po 200 zł. m. k.	286 —	291 —
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165 —	169 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	297 —	305 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99 50	101 —
„ „ „ 4 pr. w. a.	94 —	96 —
„ „ „ 5 pr. okresowe	99 50	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	90 —	92 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100 40	101 60
„ „ „ 5 pr. w. a.	98 25	100 —
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100 75	102 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a. (bez kupona)	100 —	102 —
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99 25	100 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100 —	102 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100 —	102 —
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
„ Stanisławowa	25	27 —
5. Monety.		
Dukat holenderski	5 56	5 66
Dukat cesarski	5 57	5 67
Napoleondor	9 48	9 58
Połimperyał	9 74	9 84
Rubel rossyjski srebrny	1 52	1 62
„ „ papierowy	1 20½	1 22½
100 marek niemieckich	58 25	59 —
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 13 lutego 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.80	74.—
luty-sierpień	73.95	74.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	75.30	75.50
kwiecień-październik	75.40	75.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.—	129.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172.—	173.—
„ „ 1864 po 50 zł.	168.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	144 —	145.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.50	101.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	88.—	88.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	92.30	92.50
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	99.50	100.25
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	96.75	97.75
Węgier	96.25	96 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117.50	118.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	290.75	291.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	895.—	900.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	811.—	814.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	529.—	531.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	205.25	205.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2415.—	2425.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	286 50	287.—
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa. w sr.	165.50	166 5
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	298.—	299.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124.75	125 25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	151.75	152 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	—.—	107.
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	96.—
„ „ „ „ po 5 proct.	99.75	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.75	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.50	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.25	101.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	10 .80	100.95
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	98.75
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	90.—	90.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	103.25	104.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	92. 25	93.50
z r. 1867	98.50	99.—
z r. 1868	94.75	95.50
z r. 1872	93.35	93.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	89.75	90 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	174.75	175.—
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	— —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108 —	109 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	—.—	20.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	40.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.—	37.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64 50
Waldsteina po 20 zł. m k.	.——	29 50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	36.50	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	— —	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120 35
Paryż za 100 fr.	47.50.—	47.55.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.60—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
2-frankówka	9.53.—	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	.—.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 15 lutego 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	74	15
„ „ „ w srebrze	75	50
Renta w złocie	91	60
Losy pożyczki z r. 1860	127	75
Akcye banku austro węgierskiego	811	—
„ „ kredytowego	293	75
Londyn	120	10
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52 —
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

(922 3—3) Edykt.

L 59001. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Wiktoryi Pietraszkiewiczowej w kwocie 350 zł. z pn odbędzie się dnia 13 kwietnia 1882, dnia 12 maja 1882 i dnia 15 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 11tej przed południem przymusowa licytacya

a) ⅓ części realności Nr. 487 ¼ wedle Dom. 215 pag. 314 n. 21 haer.

b) ⅕ części i ¾ części z drugiej ⅕ części realności Nr. 489 ¼ Dom. 127 p. 8 n. 21 haer

c) 220 320 części realności Nr. 490 ¼ wedle Dom 185 pag. 199 n. 21 haer.

d) ⅓ części realności pod l. 491 ¼ Dom 175 pag. 2 n 8 haer.

na imię małoletnich spadkobierców ś. p. Ignacego Józefa 2 im. Paygerta a mianowicie Józefy Paygert zam. Rutkowskiej Jadwigi Paygert i Władysława Paygert zapisanych

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa:

a) ⅓ części realności pod l. 487 ¼ we Lwowie w sumie 415 zł. 11 ⅔ ct. w. a.

b) ⅕ części i ¾ części z drugiej ⅕ części czyli 7/20 części całej realności pod l. 489 ¼ we Lwowie w sumie 59 zł. 41 ½ ct

c) 220/320 czyli 11/16 części realności pod l. 490 ¼ we Lwowie w sumie 1690 zł. 21 ½ ct

d) ⅓ części realności pod l. 491 ¼ we Lwowie w sumie 448 zł. 87 ⅔ ct w. a

Jako wadyum złożyć należy 10 prc. ceny szacunkowej. Sprzedaż nastąpi na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć lub odpisać wolno w tutejszej registraturze sądowej

Dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 5 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr Dziubiński kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Bobownik mianowany został

Lwów dnia 14 stycznia 1882.

1012. L. 1212.

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Simon Süssermann" dla wyrobu artykułów mącznych w Dyczkowie.

Tarnopol dnia 31 stycznia 1882.

(1096 1–3) **Edykt.**

L. 1250. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Agnieszki Korczyńskiej w kwocie 136 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do dłużników tj. Jana Klisza i spadkobierców ś. p. Zofii Klisz należącej realności pod l. 655⁴/₄ we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 823 zł. 68 ct lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie. Dalej, że jako wadyum kwota 82 zł. 36½ ct. złożoną być ma, że akt oszacowania, warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Hryszkiewicz kuratorem mianowany został.

Lwów dnia 4 lutego 1882.

(1020 1—3) **Edykt.**

L. 1451. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności wekslowej Katarzyny Rizun w kwocie 100 zł a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 21 marca, 19 kwietnia i 19 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie egzekucyjna licytacya realności dłużników Antoniego i Anieli Pawluszewskich pod l. k. 315 III w Sniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. a. w. Realność ta będzie na dwóch pierwszych terminach tylko za lub powyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej takowej, jednak tylko za kwotę pokrywającą wierzytelności ubezpieczone sprzedaną. Termin do ułożenia ewentualnych warunków ułatwiających wyznaczony na 20 maja 1882 o godz 10 przed południem. Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania tej realności i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn dnia 20 grudnia 1881.

(1131 1—3) **Edykt.**

L 7353. C. k. sąd powiatowy w Kutach podaje do wiadomości publicznej, że na dniu 23 lutego, 29 marca i 28 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 232 w Kutach położonej, niestanowiącej tabularnego ciała, należącej do Michała Moskaluka i na 600 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Icka Kamila 92 zł. a. w. z pn.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tusądowej registraturze.

Kuty dnia 23 listopada 1881.

(1126 1—3) **Edykt.**

L 14285. Dnia 21 lutego dnia 21 marca i dnia 24 kwietnia 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Waniowicach położonej, wyk. hip. l. 55 w sprawie Izaka Karpa przeciw Mojżeszowi Mendels hn pto 150 zł. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 180 zł., wadyum 18 zł a. w Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C k. Sąd powiatowy m. del.

Sambor dnia 3 grudnia 1881.

(1143 1–3) **Edykt.**

L. 9029. C. k. sąd powiatowy w Śniatynie podaje do wiadomości, że w celu wydobycia należytości wysokiego Skarbu w kwocie 28 zł. 88 ct. i 12 zł. z pn. dozwolił przymusową publiczną sprzedaż $^1/_{12}$ i $^1/_{216}$ czyli razem $^{13}/_{216}$ części realności pod l. k. 57 w Śniatynie wedle księgi głównej tom. III str. 46 poz VII i XVI wł. Józefa Szlomy Gross własnych. na 159 zł. 90 ct. oszacowanych. Ta sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach 22 marca i 25 kwietnia 1882 za lub powyżej ceny szacunkowej, a gdyby takowe bez skutku upłynęły, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 27 kwietnia 1882

Cena wywołania wynosi 159 zł. 90 ct. wadyum 10 procent od tejże Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu. Kuratorem masy Jana Manowardy i wierzycieli, którzyby po dniu 18 lutego 1880 prawo zastawu uzyskali, lub którymby obecna lub która z następnych uchwał z jakiegokolwiek powodu nie mogła być doręczoną mianowany adwokat dr. Schaefer w Śniatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn dnia 30 grudnia 1881.

(1134 1—3) **Edykt.**

L. 6889. W dniu 2 marca 1882 o 10 godzinie z rana przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nr. C. 40 w Wylowie l. wyk. h. 39 objętej, Tomasza Szewca własnej, na rzecz Scheinali Jakób i Rudy Bergerowej pto 400 zł. i 435 zł. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 306 zł wadyum 15 zł. 30 ct. a. w. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 29 listopada 1881.

(1107 1—3) **Edykt.**

L. 881. C. k sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie Abrahama Aszendo fa nabywcy praw Wasyla Mojsiuka przeciw Justynie Nedbaluk pto 30 zł. a. w. z pn. niniejszym edyktem chęć kupienia mającym wiadomo czyni, że na dniu 28 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1882, każdym razem o godzinie 11 rano realność dłużnika pod l. k. 89 w Chudykowcach położona, ciała tabularnego niestanowiąca, z chaty mieszkalnej z drzewa i gliny zbudowanej i z ogrodu w objętości pół morga się składająca, na ostatnim terminie nawet i niżej ceny szacunkowej i wywołania w kwocie 60 zł. najwięcej ofiarującemu w drodze publicznego przetargu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 6 zł. Akt zastawniczego opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyjne leżą w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych i dla tych, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem Fedora Hołyka z Mielnicy.

Mielnica dnia 12 marca 1881.

(1125 1—3) **Edykt.**

L. 3643. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do powszechnej wiadomości, iż Gustaw Palik ck. adjunkt zarządu fabryki cygar i tytoniu w Krakowie uznany został za umysłowo chorego a kuratorem p. Franciszek Jonscher ck. kasyer w Opawie ustanowionym został

Kraków 5 lutego 1882.

L. 80 **Konkurs.** (1139 1–3)

I W powiecie Bohorodczańskim na posady nauczycielskie z wykładowym językiem polskim

a) Przy etatowej szkole 4 klasowej (mieszanej) w Bohorodczanach posada nauczyciela młodszego z rocznych 270 zł. w. a.

b) Przy 2 klasowej etatowej szkole (mieszanej) w Łyscu posada drugiego nauczyciela z płacą rocznych 450 zł. w. a.

II W powiecie Nadwórniańskim

a) Przy 4 klasowej szkole męzkiej w Nadwórnie z wykładowym językiem polskim posada starszego nauczyciela z płacą rocznie 500 zł. i nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. w. a.

b) Posady nauczycielskie przy 1 klasowych szkołach etatowych z wykładowym językiem ruskim a mianowicie:

W Kamienny, Krasny i Panysz zu z płacą roczną 300 zł. i pomieszkaniem.

c) Posady nauczycielskie przy szkołach filialnych tudzież z wykładowym językiem ruskim, a mianowicie w Cucyłowie, Dorz, Majdanie górnym, Przeroślu, Strupkowie, Tarnawicy leśnej, Wołosowie, (obecnie czasowo obsadzonych) a w Fitkowie, Nazawizowie, W. leśnicy i Skopowce (wcale nie obsadzonych) z płacą rocznych 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) mają wnieść swoje podania w sposób wskazany art 3 ustawy szkolnej do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Nadwórnie, najdalej do 15go kwietnia b r. za pośrednictwem swych przełożonych władz i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których Zwierzchnictwem zostają.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej

Nadwórna dnia 11go lutego 1882.

(1141 1—3) **Edykt**

L. 27010. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Madfesa w kwocie 1100 zł w. a. wraz z 24 pr. i 12 pr. odsetkami zwłoki od dnia 6go lipca 1875 bieżącemi, tudzież kosztami w kwotach 7 zł. 50 ct. 30 zł. 45 ct. 30 zł. 15 zł. 75 ct. i 15 zł. 96 ct. przyznanemi, odbędzie się na dniu: 17go marca 1882, o godzinie 10tej przed południem w sali rozpraw sądu tutejszego przymusowa publiczna sprzedaż następujących ciał tabularnych we Lwowie położonych tej pretensyi za hipotekę służących a mianowicie:

1) Część realności pod l. 476²/₄ wedle Dom. 100 pag. 347 n 5 haer, Alojzego Gigel, Maryanny Gigel, Maryi Gigel, zam Skrzyszowskiej i Karoliny Gigel zam. Leblang własnej

2) Realności pod l. 479²/₄ wedle D. m. 194 pag. 290 n. 16 on tejże pretensyi za hipotekę służącej.

3) Części realności pod l 496²/₄ wedle Dom. 34 p. 37 n. 4 haer. do Józefy Słoboda zam. Gigel należącej

4. Realności pod l. 750¼ wedle Dom. 138 pag 386 n. 7 haer do Franciszka Skrzyszowskiego należącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa część i realności pod l. 476²/₄ w kwocie 1490 zł. 30 ct. w. a całej (realności l. 479²/₄ w kwocie 3061 zł. 40 ct. części realności pod l. 496²/₄ w kwocie 1230 zł 80 ct. w. a. i całej realności pod l. 750¼ w kwocie 1741 zł. 90 ct. w. a. i odbędzie się licytacya osobno co każdego przedmiotu. Licytacya odbędzie się przy powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę

Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 2 pr. (dwa procent) ceny szacunkowej przedmiotu nabyć się mającego

O tej licytacyi zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych: Mendla Naschkes, Józefa Piętkiewicza i Feliksa Niedzielskiego, a względnie ich spadkobierców i prawonabywców, tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców i prawonabywców, tudzież niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Alberta Majdesiewicza, Benedykta Adama Tomickiego, i Reginy Majdosiewiczowej, jako też wszystkich tych którzy po dniu 14 września 1880 do tabuli weszli, na ręce adwokata Dra Kuczkiewicza, jako substytuta zmarłego kuratora p adwokata Skałkowskiego.

Lwów dnia 4go lutego 1882.

(1129 1—3) **Edykt**

L. 8757 Dnia 23 marca, 25 kwietnia, 30 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności lk. 163 w Czchowie położonej, Ignacego Sikorskiego własnej, na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu celem zaspokojenia 630 zł. 38 cwancygerów srebrnych.

Cena szacunkowa 102 zł 50 ct., wadyum 11 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 listopada 1881.

(1127 1—3) **Edykt.**

16911. W dniu 9 maja 1882, o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 10/45 w Zarajsku położonej, wyk. hip. 9 objętej w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryńkowi Czyz pto. 1151 zł 4 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 2000 zł. w. a. wadyum 200 zł. — realność ta na powyższym terminie nawet poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Sambor d. 16 grudnia 1881.

(1132 1—3) **Edykt.**

L. 6081. C k. Sąd powiatowy w Mielcu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Jana Saramy w kwocie 666 zł. 66 ½ kr. publiczną przymusową sprzedeż połowy realności pod l 128 w Mielcu położonej, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Wojciecha Marcelego 2 imion Borzęckiego własnej, w trzech terminach dnia 27 marca, 24 kwietnia. 22 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 900 fl.

Wadyum 90 fl.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można, w tut. sąd. registraturze.

Mielec 25 listopada 1881.

(1133 1—3) **Obwieszczenie.**

L 5840. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 22 marca i 21 kwietnia i 24 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 18 w Płaszowie położonej, według ks gł. gm. kat Płaszów leżącej masy Bartłomieja Kołodzieja własnej, na zaspokojenie pretensyi Wojciecha Kołodzieja w kwocie 30 zł. w. a. z pn Ceny wywołania wynosi 695 zł. w. a wadyum zaś 70 zł., resztę warunków przejrzeć można w tutejszej Registraturze.

Podgórze dnia 13 listopada 1881.

(1061 1—3) **Edykt.**

L. 6419. Samborski Sąd obwodowy ogłasza, że dnia 30 marca 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tymże sądzie ponowna przymusowa sprzedaż połowy dóbr Dzieduszyce małe w powiecie Żydaczowskim położonych, należących do spadkobierców ś. p. Piotra Jana Głaszewskiego na rzecz Towarzystwa kredytowego we Lwowie w jednym tylko terminie, w celu zaspokojenia:

a) resztujących kapitałów w sumach 1927 zł. 40 ct. m. k czyli 2024 zł. 5 ct w. a — 1646 zł. 69 ct. i 21070 zł. 92 ct. w. a. wraz

b) z prowizyą a to: od sumy 2024 zł. 5 ct w a. i od sumy 1646 zł. 69 ct. w. a. po 4 prc od dnia 1 stycznia 1878 zaś od sumy 21070 zł. 92 ct w. a po 5 prc. od dnia 1 lipca 1877, — tudzież

c) z prowizyą zwłoki od pojedyńczych przypadłych rat w półrocznych równych kwotach po 95 zł. m. k. czyli 99 zł. 75 ct. w. a. i 50 zł. w. a. od 1 stycznia 1878 zalegających, tudzież od reszty raty dnia 1 lipca 1877 w kwocie 122 zł. 20 ct. w. a. zaległej i od pojedyńczych przypadłych rat w w półrocznych równych kwotach po 642 zł. w. a od dnia 1 stycznia 1878 zalegających za każdą pojedyńczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6 prc. liczyć się mającą z nadzwyczajnym dodatkiem 2 prc. — nakoniec

d) kosztów egzekucyi w kwocie 23 zł. 70 ct. i 5 zł. 86 ct.

Dobra rzeczone sprzedane zostaną na tym terminie także niżej ceny wywołania 51548 zł. jednak nie niżej ceny 40.000 zł.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny wywołania t. j sumę 2577 zł. 40 ct. w. a.

O tem uwiadamia się chęć kupna mających tudzież tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo wcale nie, lub też w sposób należyty nie były doręczone wreszcie dla tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli krajowej weszli, którym kuratora ad actum postanowiono w osobie p. dra Budzynowskiego z zastępstwem p. dra Kohn obu w Samborze zamieszkałych.

Sambor dnia 20 grudnia 1881.

(1120 1—3) **Edykt.**

L. 4318. C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 135 zł. w. a. z przynależytościami na rzecz Jana Serafina z Lipnicy dolnej odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod L. Oa. 46 w Lipnicy dolnej położonej, dłużnika Franciszka Dominika z Lipnicy dolnej własnej, ciała tabularnego nie mającej, a na 983 zł. 82 ct. w. a. oszacowanej w trzech terminach, a to: dnia 29 marca 1882 r. dnia 26 kwietnia 1882 i dnia 31 maja 1882 roku każdym razem o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wiśnicz, dnia 11 grudnia 1881.

(1128 1—3) **Edykt.**

L 16015. W dniach 16 marca 1882 13 kwietnia 1882 i 10 maja 1882 o godzinie 10 rano oobędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Lk. 3 w Głęboce położonej wyk. hip. 54 objętej w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościanskiego przeciw Michałowi i Maryi Pawliszom pto. 104 zł. 92 ct. w. a. z. pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miejs. dlg. sąd powiatowy.

Sambor dnia 12 grudnia 1881.

(1008 1—3) **Edykt.**

L 44347. Lwowski c. k. sąd krajowy wzywa niniejszym edyktem wszystkich którzy byli w posiadaniu następujących gminie Komarniki w byłym obwodzie Samborskim położonej zaginionych 2 i ½ prc. na imię tej gminy a względnie byłych jej poddanych opiewających a na dniu 1 grudnia 1865 Ser. 484 do spłaty wylosowanych obligacyi pożyczki wojennej a to:

z dnia 7 listopada 1797 Nr. 11504 na 16 zł. 27⁴/10 ct.
z dnia 7 listopada 1797 Nr. 11505 na 14 zł. 6 ct.
z dnia 27 września 1802 Nr. 16598 na 16 zł. 27 ct.
z dnia 27 września 1802 Nr. 16599 na 14 zł. 6⁴/10 ct
z dnia 27 września 1802 Nr. 17136 na 16 zł. 27 ct.
z dnia 27 września 1802 Nr. 17137 na 14 zł. 6 ct.

aby wprzeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni licząc od 3 ogłoszenia tego edyktu w w gazecie Lwowskiej rzeczone obligacye sądowi przedłożyli gdyż takowe inaczej amortyzowane zostaną.

Lwów dnia 15 października 1881.

(989 2—3) **Obwieszczenie.**

Wydział Izby Adwokatów podaje do wiadomości, że adwokat urzędujący we Lwowie Dr Marceli Tarnawiecki złożył urząd adwokata z dniem 1 stycznia 1882, którego generalnym substytutem zamianował Wydział Adwokata Dr Godzimira Małachowskiego a zastępcą tegoż Adwokata Dr. Anzelma Lukę.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 21 stycznia 1882.

(1119) **Ogłoszenie.**

L. 18 do 22. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych „Kierlikówka“ i „Bytomsko“ dnia 2 marca, zaś dla gmin katastralnych „Wola nieszkowska“, „Boczów“ i „Wola wieruszycka“ dnia 3 kwietnia 1882 rozpoczyna. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wiśnicz dnia 14 lutego 1882.

(1123) **Edykt.**

L. 400, C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma Mojżesz Drimer i Meschulim Simche Lindner, handel wina w Kołomyi wciągniętą została.

Spółka jest jawna, firmę podpisują obaj spólnicy.

Kołomyja dnia 19 stycznia 1882.

(1041 2—3) **Edykt.**

L. 11250. Wskutek przyzwolenia sądu obwodowego w Tarnopolu uznaje się Józefa Mudrego marnotrawcą, dodając mu kuratora w osobie Jaśka Andrejczuka z Zwiniacza.

Czortków 19 listopada 1881.

(1047 2—3) **Edykt.**

L. 2486. C. k. Sąd krajowy jako wekslowy wzywa wszystkich, którzyby weksel oryginalny z daty Kraków dnia 23 marca 1876 za jeden miesiąc od daty płatny, na sumę 34 zł. 50 ct. w. a. opiewający przez Franciszka Zacharskiego jako dłużnika osobistego na rzecz Mojżesza Feiwla Webera wystawiony posiadali w 45 dniach od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu c. k. sądowi krajowemu tem pewniej przedłożyli, lub swe prawa do tego wekslu wykazali, o ile że w razie przeciwnym weksel ten za amortyzowany uznanym zostanie.

Kraków dnia 3 lutego 1882.

(1114 2—3) **Edykt.**

L. 4546. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 31 stycznia 1882 do l. 4546 wnieśli Antoni Bruchnalski i Jan Steinmasser przeciw Sylwestrowi Łapczyńskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu i tegoż spadkobiercom pozew o uznanie za przedawnione i zgaśle prawa pozwanego co do kwot 50 fl. 50 fl. m. k 61 fl 21 kr. m. k. w stanie biernym realności Nr. 335 m we Lwowie i zezwolenie wykreślenia takowych, który to pozew do wniesienia pisemnej obrony w dniach 30 zadekretowano.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Pająk kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Gorecki mianowany.

Wzywa się zatem pozwanego i tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 4 lutego 1882.

(1062 2—3) **Ogłoszenie.**

L 597. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Altholza z Tarnowa w ślad §. 512 post. sąd., iż firma „Bracia Fiałkowscy i Twerdy w Bielsku“ wniosła przeciw niemu pozew i prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 102 zł 60 ct. w a z pn z 7 grudnia 1881 l. 15585 i że żądany nakaz zapłaty 9 grudnia 1881 l. 15585 wydany, i tenże ustanowionemu jednocześnie dla niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Altholza kuratorowi adwokatowi dr. Malawskiemu doręczony został.

Tarnów dnia 19 stycznia 1882.

(1049 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1460 C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu mianował ks. Piotrowi Krochowskiemu, którego miejsce pobytu nie jest wiadomem, z powodu wytoczonego przeciw niemu dnia 26 stycznia 1882 do l. 1460 przez Sarę Markus pozwu o zapłacenie 55 złr. w. a. Pana dra Łuczakowskiego, adwokata krajowego w Tarnopolu, kuratorem, i zawiadamia o tem ks. Piotra Krochowskiego wzywając go, by udzielił temuż kuratorowi swoje dowody, lub też podał sądowi innego zastępcę.

Tarnopol 28 stycznia 1882

(1040 2—3) **Edykt.**

L 9167 C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 6525 zł. 35 ct. w. a. odbędzie przymusową sprzedaż folwarku „Baczów“ Dom. 506, pag. 311 hr. 1 zapisanego w powiecie Przemyślańskim położonego, w tutejszym zabudowaniu sądowem dnia 23go marca 1882, o godzinie 10 przed południem także wyżej ceny wywołania 22740 zł. w. a. jednak nie niżej jak 10.000 zł. w. a.

Wadyum wynosi 2274 zł. w. a.

Dalsze warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzy by po 2go listopada 1881 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca albo dalsze licytacyi lub extrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwokata Dra Wesołowskiego ze zastępstwem przez adw. Dra Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 31go grudnia 1881.

(1104 2—3) **Edykt.**

L. 17551. W dniach 7 marca, 13 kwietnia i 22 maja 1882 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 127 w Pianowiczach położonej, wyk. hip. l. 83 w nowej księdze gruntowej objętej w sprawie Izaaka Zeilera przeciw Hryciowi Karpiak, a względnie tegoż spadkobiercom Ewie Katarzynie i Naśtce Karpiakom przez matkę i opiekunkę Annę Karpiak p/o. 38 zł. 71 ct. wa. z pn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 265 zł. wadyum 26 zł. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 31 grudnia 1881.

(1105 2—3) **Edykt.**

L. 433. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że wsprawie egzekucyjnej Józefa Glanzera przeciw Aronowi Walkerowi pto 1428 zł. w. a. dnia 7 marca i 18 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż 1) gruntu pod lk 3 w Dornbachu Rzuchower Acker także Poluchno zwanego, 2) gruntu „Schulzengrud“ bez Nr. konskrypcyjnego, w Dornbachu położonego, 3) połowy gruntu pod Nk. 1 w Dornbachu i połowy z części onegoż zwanej „Poluchno“ czyli pod „Rzuchowem“, 4) połowy gruntu pod Nk. 18 w Dornbachu pod nazwą III i IV Flur do Arona Walkera należących, na 1700 zł. oszacowanych pojedynczo lub razem.

Zakład wynosi 170 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 25 stycznia 1882.

(1103 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8465. C. k sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mechla Fischmana w kwocie 67 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod lk. 156 w Rumnie wykazem hypotecznym lk, 49 księgi gruntowej gminy Rumna objętej dłużniczki Maryanny Pawluk własnej na trzech terminach dnia 3 marca 4 kwietnia i 4 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie rano w biurach tego sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 16 maja 1882 tamże.

Cena wywołania 280 złr. w. a. wadyum 10pr. ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyi tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hypotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiony kuratorem p Mi hał Orłowicz z Komarna.

Komarno dnia 20 grudnia 1881.

(1070 2—3) **Edykt.**

L. 12825. Na zaspokojenie wierzytelności Antoniego Głabła 28 złr. 83 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie 24 marca, 28 kwietnia i 2 czerwca 1882 o 10 godz. ano licytacyjna sprzedaż realn ści dłużników Maryi Sieczka, Wojciecha, Antoniego, Jadwigi i Józefa Sieczków i Barbary Duda własnej, pod lk. 29 w Muninie położonej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywałania 370 złr.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

C k. Sąd powiatowy.

Jarosław 30 listopada 1881.

(1073 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1161. C. k. Sąd powiatowy w Nisku przedsiewezmie w dniach 27 marca, 1 maja i 5 czerwca 1882 każdym razem począwszy o godzinie 10 z rana egzekucyjną sprzedaż realności, stanowiącej ciało hipoteczne, wykazem lp. 100 dla gminy katastralnej Mazirania objęte.

Zakład wynosi 60 złr.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia

Nisko dnia 7 lutego 1882

(1055 2—3) **Edykt.**

L. 4923. C. k. Sąd powiatowy w Skałacie wzywa wszystkich, którzyby sobie prawo do spadku, po Szabsie Bleich dnia 1 maja 1881 we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym rościli, aby takowe w przeciągu roku do tutejszego Sądu zgłosili, w razie przeciwnym spadek, którego kuratorem Filip Besarabowicz ze Skałatu jest zamianowanym, zgłaszającym się będzie przyznanym, a wrazie gdyby się nikt nie zgłosił, na rzecz Państwa będzie ściągnięty.

Skałat dnia 23 września 1881.

(1102 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 7291. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 133 złr. 50 cent odbędzie się licytacya realności pod lk. 46 - 58 123 w Pohorcach ciała tabularnego niestanowiącej na trzech terminach dnia 3 marca, 4 kwietnia i 4 maja 1882 każde go razu o godzinie 10 rano w biurach tego sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 16 maja 1882 tamże

Cena wywołania 800 złr. wadyum 10pr. ceny wywołania w gotówce.

Reszta warunków licytacyjnych protokół zastawnicz go opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hypotecznych wiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiono kuratorem p. Michała Orłowicza z Komarna.

Komarno dnia 20 grudnia 1881.

(1110 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7817. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Reginy Dzięgielowej, Maryanny, Magdaleny i Franciszki Turchan w kwocie 1100 zł. odbędzie się w sądzie w dniach 20 lutego i 27 marca 1882 o godzinie 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 57 w Bierzanowie według wykazu hipotecznego 57 do Maciej Kłaka należącej. Cena wywołania wynosi 1099 zł, zakład 109 zł. 90 ct. a w. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyi wolno przeglądnąć w registraturze sądu.

O tem zawiadamia się sąd interesowanych, zaś nieznanych wierzycieli tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną nie była, lub którzyby do hipoteki po d iu 13 grudnia 1881 weszli do rąk kuratora Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka dnia 10 stycznia 1882

(1116 2—3) **Konkurs.**

L 7982. Celem rozdania posagu, uzbieranego z trzech letnich dochodów fundacyi dra Jana Frieda imienia Jej Cesarskiej Wysokości Arcyksiężniczki Gizeli, dla ub gich, osieroconych dziewcząt włościańskich powiatu lwowskiego, ogłasza się niniejszem konkurs do dnia 10 kwietnia 1882. Dziewczyna ubiegająca się o ten posag winna wykazać:

1. Że jest sierotą po gospodarzu włościaninie z miejscowości należącej do powiatu lwowskiego.
2. Że liczy 18 do 25 lat wieku.
3. Że jest ubogą.
4. Że ukończyła z dobrym postępem trzy niższe klasy szkół ludowych
5 Że ma zaślubić włościanina, który również ukończył z dobrym postępem trzy niższe klasy szkół ludowych.

Ślub kandydatki ma nastąpić 20 kwietnia b. r. a w razie przeszkody kościelnej w najbliższym dniu po jej usunięciu.

Wypłata posagu nastąpi drugiego dnia po ślubie kandydatki. Podania o ten posag mają być wniesione w powyższym terminie do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 10 lutego 1882.

(1042 2—3) **Edykt.**

L. 11252. Wskutek przyzwolenia Tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego uznaje się Józefa Bobyk z Zalesia marnotrawcą dodając mu kuratora w osobie Tymka Orłyka wójta z Z lesia.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków dnia 19 listopada 1881.

(1108 2—3) **Edykt.**

L. 4594 Odnośnie do ogłoszenia tutejszego z dnia 13 sierpnia 1880 l. 4055 w nr. 46, 47 i 48 zamieszczonego podaje się do powszechnej wiadomości, że trzeci termin licytacyi egzekucyjnej gruntu do realności pod l. 47 w Świątnikach należącego, w sprawie Marka Ja obera przeciw Stanisławowi i Annie Bujasom celem zaspokojenia niepokrytych kosztów egzekucyi w sprawie o 80 zł. a. w. z pn. pierwotnie na 18 maja 1881 wyznaczony odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 15 marca 1882 o godzinie 10 przed południem pod warunkami poprzednio ogłoszonemi.

Podgórze dnia 1 października 1881.

(1018 3—3) **Edykt.**

L. 8740. W dniach 24 lutego i 24 marca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Hrycia Horba ia własnej. pod n. k. 152 w Czerniawie położonej, nietabulowanej, celem zaspokojenia sumy 64 zł. a. w. z pn. na rzecz Samuela Segel.

Cena wywołania 185 zł. a wadyum 10 procent. Gdyby realność ta na powyższych terminach za l b wyżej ceny szacunkowej nie została sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych na 24 kwietnia 1882 o 9 godzinie rano. Reszta warunków w registraturze.

Mościska dnia 10 stycznia 1882.

(1016 3—3) **Edykt.**

L 10740. C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że na dniu 21 lutego 1882 jako na pierwszym, na dniu 21 marca 1882 jako na drugim a na dniu 25 kwietnia 1882 jako na trzecim terminie, każdym razem o 11 godz. przed południem, odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż sumy 2000 zł. a. w. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko powyżej lub za cenę wywołania, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2000 zł., zakład 200 zł. a. w. Warunki licytacyjne, tudzież wyciąg hipoteczny sumy 2000 zł. a. w. z pn. przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Mościska dnia 28 grudnia 1881.

(1014 3—3) **Edykt**

L. 4238 C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 84 zł 24 ct. w. a. z pn. sprzedaż ruchomości pod n. k. 44 subr. 37 w Tureczkach niżnych położonej, dłużnika Kościa Kuśnierza własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lutego, 22 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 20 listopada 1881.

(1013 3—3) **Edykt.**

L 4237. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 zł. 92 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 33 subr. 55 w Tureczkach wyżnych położonej, dłużnika Tomy Kwycz właściwie jego spadkobierców własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 20 lutego, 22 marca i 27 kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 12 w południe z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność tą tylko za cenę wywołania 300 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 8 listopada 1881.

(1074 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4665. W dniach 27 lutego, 28 marca i 28 kwietnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k 82 subrep. 79 w Hilce położonej, dłużników Fedka i Franki Parybyków własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 9 rat pożyczkowych a 9 zł i resztującego kapitału w kwocie 73 zł. 6 ct. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 250 zł., wadyum wynosi 25 zł. a. w. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany dnia 20 grudnia 1881.

3—3) **Obwieszczenie**

1023 L. 8677. C. k. Sąd powiatowy w Brzeżanach w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. (galicyjskiego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Salamonowi Józefowi dw im. Prostakowi, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu przez adwokata dra Krzyżanowskiego we Lwowie jako kuratora zastąpionemu pozwanemu pto. 51 zł 3 zł. w. a. etc. chcę kupienia majątku niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie rozpisał przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 39 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. IV pars. I pag. 79 n. 4 haer. dłużnika Salamona Józefa dw. im. Prostaka własnej i do przeprowadzenia tej licytacyi w budynku sądowym odbyć się mające termina na dzień 1go marca 1882 i na dzień 13go kwietnia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano naznaczył, przy których realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny wywołania w kwocie 1900 zł. najwięcej oflarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 190 zł. w. a. i złożone być może w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w oblidacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. galicyjs. banku hipotecznego lub wyprzyw. austryackiego banku narodowego w Wiedniu. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tych ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą na mrz Dzienniku urzędowym. Ekstrakt tabularny i reszta warunków licytacyjnych leżą w registraturze.

Gdyby rzeczona realność przy powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną nie została natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 19go kwietnia 1882 o godz. 9 rano z t m, że nie stawający wierzyciele do większości głosów stawających przystępującymi uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, c. k. Urząd podatkowy w Brzeżanach i wi rzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 12 listopada 1881 na sprzedać się mającej realności prawo hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została na ręce kuratora dra Finkelsteina w Brzeżanach.

Brzeżany 25 listopada 1881.

(1035 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6 i 8. Wydział samborski izby adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że Dr. August Łopuszański, adwokat w Drohobyczu na dniu 19 stycznia 1882 zmarł i że tymczasowym zastępcą jego adwokat Dr. Władysław Wolski w Drohobyczu z substytucyą adwokata Dr. Jakóba Frucht mana w Drohobyczu ustanowionym został.

Z Wydziału Izby Adwokatów w Samborze dnia 29 stycznia 1882

Obwieszczenie.

L. 7593. (1032 2—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości w myśl §. 49 Instrukcyi do ustawy wojskowej plan podróży i czynności dotyczącej uzupełnienia wojska w roku 1882 w Galicyi.

Nr. okręgu wojska uzupełniającego	Ilość komisyj poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór odbędzie się	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru
			Marcu	Kwietniu	Marcu	Kwietniu	
		Stryj	31. Żydaczów		15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30.		Stryj
		Żydaczów		19. Bóbrka		1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17, 18.	Żydaczów
	1	Bóbrka		30. Stryj		20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Bóbrka
		Dolina	27. Dolina	16. Kałusz	28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15.	Dolina
9.	1	Kałusz		29. Stryj		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28.	Kałusz
		Jarosław	6. Jarosław		7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.		Jarosław
		Cieszanów	25. Cieszanów	16. Jaworów	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15.	Cieszanów
	1	Jaworów		29. Przemyśl		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28.	Jaworów
		Przemyśl		16. Mościska	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15.	Przemyśl
10.	1	Mościska		29. Przemyśl		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28.	Mościska
		Chrzanów	14. Chrzanów		15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.		Chrzanów
		Kraków miasto	25. Kraków	11. Wieliczka	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4.	Kraków
	1	Wieliczka		27. Kraków		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.	Wieliczka
		Kraków powiat			11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20.		Kraków
		Bochnia	21. Bochnia	15. Limanowa	22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14.	Bochnia
13.	1	Limanowa		27. Kraków		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.	Limanowa
		Tarnopol	30. Zbaraż	16. Skałat	11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.		Tarnopol
		Zbaraż			31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15.	Zbaraż
	1	Skałat		29. Tarnopol		17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28.	Skałat
		Husiatyn	10. Husiatyn		11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.		Husiatyn
		Trembowla	25. Trembowla	6. Borszczów	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5.	Trembowla
15.	1	Borszczów		28. Tarnopol		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27.	Borszczów
		Nowy Sącz			1, 2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17.		Nowy Sącz
		Nowy Targ	18. i 19. Nowy Targ	2. i 3. Grybów	20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.	1.	Nowy Targ
	1	Grybów		18. Nowy Sącz		4, 5, 12, 13, 14, 15, 17.	Grybów
		Krosno	1. i 2. Krosno		3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13, 14.		Krosno
		Jasło	15. Jasło	1. Gorlice	16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.		Jasło
20.	1	Gorlice		21. Nowy Sącz		3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20	Gorlice
		Kołomyja	30. Śniatyn		10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.		Kołomyja
		Śniatyn		18. Kossów	31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17.	Śniatyn
24.	1	Kossów		30. Kołomyja		19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Kossów
		Żółkiew	8. Żółkiew		9, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22.		Żółkiew
		Rawa	23. Rawa	14. Sokal	24, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 5, 12, 13	Rawa
	1	Sokal		29. Lwów		15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28.	Sokal
		Lwów powiat			15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 3.	Lwów
30.	1	Lwów miasto				4, 5, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Lwów
		Tarnobrzeg	1. Tarnobrzeg		2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 13.		Tarnobrzeg
		Kolbuszowa	14. Kolbuszowa		15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30.		Kolbuszowa
	1	Rzeszów	31. Rzeszów			1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Rzeszów
		Nisko	16. Nisko	1. Łańcut	17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.		Nisko
40.	1	Łańcut		30. Rzeszów		3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Łańcut
		Sanok		14. Brzozów	22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13.	Sanok
	1	Brzozów		30. Sanok		15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Brzozów
		Lisko	26. Lisko	18. Dobromil	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17.	Lisko
45.	1	Dobromil		30. Sanok		19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Dobromil
		Brzeżany	25. Rohatyn		10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.		Brzeżany
		Rohatyn		18. Podhajce	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17.	Rohatyn
	1	Podhajce		30. Brzeżany		19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Podhajce
		Buczacz	10. Buczacz		11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30.		Buczacz
		Czortków	31. Czortków	18. Zaleszczyki		1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17.	Czortków
55.	1	Zaleszczyki		30. Brzeżany		19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Zaleszczyki
		Myślenice	19. Myślenice		20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4.	Myślenice
	1	Wadowice		5. Wadowice		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26.	Wadowice
		Żywiec	19. Żywiec	5. Biała	20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4.	Żywiec
56.	1	Biała		26. Wadowice		12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25.	Biała

Nr. okręgu wojska uzupełniającego	Ilość komisyi poborowych równocześnie ustanowionych	Powiat, dla którego pobór odbędzie się	Dnie podróży w miesiącu		Dnie czynności w miesiącu		Miejsce poboru
			Marcu	Kwietniu	Marcu	Kwietniu	
		Dąbrowa	1. Dąbrowa		2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10.		Dąbrowa
		Mielec	11. Mielec		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23.		Mielec
	1	Ropczyce	24. Ropczyce	16. Tarnów	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15	Ropczyce
		Pilzno	1. Pilzno		2, 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10, 11.		Pilzno
		Tarnów	12. Tarnów		13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30.		Tarnów
57.	1	Brzesko	31. Brzesko	23. Tarnów		1, 3, 4, 5, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19. 20, 21. 22.	Brzesko
		Bohorodczany	14. Bohorodczany		15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24.		Bohorodczany
		Nadwórna	25. Nadwórna	6. Stanisławów	27, 28, 29, 30, 31.	1, 3 4, 5.	Nadwórna
	1	Stanisławów				12, 13, 14, 15, 17. 18, 19. 20, 21. 22, 24, 25.	Stanisławów
		Horodenka	23. Horodenka	14. Tłumacz	24, 27, 28, 29, 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12, 13.	Horodenka
58.	1	Tłumacz		30. Stanisławów		15, 17, 18, 19, 20 21, 22. 24, 25. 26, 27, 28, 29.	Tłumacz
		Sambor	30. Rudki		14. 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.		Sambor
		Rudki		18. Gródek	31.	1, 3, 4, 5, 12, 13 14. 15, 17.	Rudki
	1	Gródek		30. Sambor		19, 20, 21, 22, 24, 25, 26. 27, 28, 29.	Gródek
		Drohobycz	10. Drohobycz		11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29.		Drohobycz
		Turka	30. Turka	20. Staremiasto	31.	1, 3, 4. 5, 12, 13. 14. 15, 17, 18, 19.	Turka
77.	1	Staremiasto		30. Sambor		21 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29.	Staremiasto
		Złoczów		17. Przemyślany	20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29, 30. 31.	1, 3 4, 5, 12, 13, 14, 15.	Złoczów
	1	Przemyślany		30. Złoczów		18, 19. 20, 21, 22, 24, 25 26 27, 28. 29	Przemyślany
		Brody	15. Brody	13. Kamionka	16, 17, 18. 20, 21, 22, 23, 24, 27, 28, 29. 30, 31.	1, 3, 4, 5, 12.	Brody
80.	1	Kamionka		30. Złoczów		14, 15, 17, 18. 19, 20, 21. 22 24, 25 26, 27, 28, 29.	Kamionka

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 8. Lutego 1882.

(1044 3—3) **Edikt.**

Zl. 7526. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Chodorów wird hiemit zur Kenntniß gegeben, das zur Hereinbringung der Vorderung des Leib Noach Semel per 100 fl. und 19 fl. 70 kr. s. N. G. am 17 Februar 1882, 17 März 1882 und 18 April 1882 jedesmal um 10 Uhr Vormit die exekutive öffeutliche Feilbietung der in Strzeliska nowe sub CN. 233 gelegeuen dem Schnldner Josel Zuger eigenthümlich gehörigen nicht intabulirten Realität beim hiesigen Gerichte mit dem vorgenommen werden wird daß bei zwei ersten Terminen diese Realität nnr um oder über dem Schätzungspreise beim dritten hingegen auch unter dem Schätzungswerthe jedoch nicht unter dem sämtlichen Hypotekarschuldan gleichkommenden Betrage hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 500 fl. das Vadium 50 fl. Die übrigen Lizitationsbedingungen dann die Protokolle der pfandweise. Beschreibung und der Schätzung können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden beide Streittheile und sämmtliche Hypothekargläubiger welche inzwischen das Pfandrecht zu der feilzubietenden Realität erwirken werden, und welchen aus was immer für einem Grunde der gegenwärtige Exekutionsbescheid nicht zugestellt werden könnte zu Händen des unter einem für dieselben in der Person der Hr. Josef Lenczowski erwähnten Kurator.

Chodorów 31 Dezember 1881.

(1045 3—3) **Edykt**

L. 8850. C k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości że na zaspokojenie 14 rat po 24 zł. i resztującego kapitału 194 zł. 94 ct. w a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 47 subrep. 60 w Bukawinie położonej dłużników Natalii i Józefa Szaram własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włośc. dnia 24 lutego, 23 marca i 25 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 700 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie

Wadynm wynosi 10prc ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

Chodorów 31 grudnia 1881.

(1092 3—3) **Edykt.**

L. 15025. C. k. sąd miejs. del sek. II czyni wiadomo, iż na żądanie c. k. gal. uprz. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia kwot 184 zł 184 zł. i 3643 zł. 92 ct. z odsetkami 7 procent od 1 sierpnia 1879 aż do dnia rzeczywistej zapłaty i kosztów egzekucyjnych w kwocie 27 zł 55 ct., 8 zł. 72 ct., 39 zł 65 ct. i obecnie przyznanych w kwocie 7 zł. 72 ct. a w. dozwala się ponowna przymusowa sprzedaż realności dłużników Markusa i Czippy Neufeldów własnych, w Zniesieniu pod n. 92 i 208 położonych, w drodze publicznej licytacyi. która na dniu 13 marca 1882 o godzinie 10 przed południem w B. nr. 3 na jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania jest 24500 zł, wadyum pięć setnych a mianowi ie 1225 zł w. a. Zaś dla wierzycieli hipotecznych po 6tym czerwcu 1881 intabulowanych, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczonemi być nie mogły, tudzież dla Salam na Czaczkesa, Maurycego Schreibera, Markusa Schreibera jako wierzycieli hipotecznych z zajęcia i miejsca pobytu niewiadomych, ustanowiono kuratorem adwokata dra Szwedzickiego z zastępstwem adwokata dra Weissa i wzywa zarazem tych wyż wymienionych niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, ażeby w należytym czasie lub w sądzie osobiś ie się zgłosili lub ustanowionemu kuratorowi potrzebne środki do przestrzegania ich praw podali lub innego zastępcę sądowi wskazali, gdyż w razie zaniedbania tego złe skutki dla nich wyniknąć mogące sami sobie przypisać muszą. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus registraturze.

Lwów dnia 24 listopada 1881.

(1081 3—3) **Edykt.**

L. 31258 Dnia 15 lutego, 21 marca i 24 kwietnia 1882 odbędzie się w tutejszym sądzie, każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 101 w Bani kotowskiej położonej, Mendla Edikusa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Hillel Spanndörfer przeciw Mendlowi Eidikus o 136 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyż j ceny szacunkowej, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie

Cena szacunkowa wywołania wynosi 295 zł., wadyum 10 procent takowej. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Fruchtmanna w Drohobyczu. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 31 grudnia 1881.

(1025 3—3) **Edykt.**

L 8158. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku podaje do wiadomości, że Józef Wiesenfeld zmarł w Siennowie dnia 12 stycznia 1870 z pozostawieniem testamentu z 8 lipca 1869 do spadku po tymże pozostałego konkuruje także Hena Klaristenfeld a ponieważ miejsce pobytu Heny Klaristenfeld jest sądowi niewiadome, wzywa się przeto takową, ażeby w przeciągu jednego roku do spadku przez głowę swej matki Marjem w tut. sądzie deklaracyę dziedziczenia wniosła, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem adwokatem drem Gotliebem z Jarosławia dla niej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Przeworsk dnia 24 grudnia 1881.

(1019 3—3) **Kundmachung.**

Zl. 9156 Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Mościska wird verlautbart, daß in der Exekutionssache des Leib Karpf contra Oleksa Kratyj pto 28 fl. ö. W. sNG. nach Abschlag des schon entrichteten Betrages per 10 fl ö. W. die exekutive Feilbiethung der dem Executen gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität sub Nr. 63 in Bolanowice bewilligt und zu deren Vornahme 3 Termine und zwar am 20 Februar 1882, 20 März 1882 und 20 April 1882, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags im hiergerichtlichen Locale bestimmt wurden.

Obige Realität wird an zwei ersten Terminen für, oder über den Schätzungswerth pr 262 fl 50 kr. am dritten auch unter demselben veräußert.

Als Vadium wird der Betrag von 26 fl. 25 kr. ö W. bestimmt

Die weiteren Lizitationsbedingniße können in der hiergerichtlichen Registratur durchgesehen werden

K. k. Bezirksgericht

Mościska den 31 Dezember 1881.

(1017 3—3) **Edykt.**

L. 6455. C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza iż w r. 1848 zamarła w Krysowicach bez rozporządzenia ostatniej woli Anastazya Sass z pozostawieniem spadku do którego powołani są jej córki Helena Papeir Maryanna Kostuch i małoletnie wnuki Franciszek i Katarzyna Sass tudzież Marya Stefaniszyn przez głowę ich ojca a syna spadkodawczyni ś. p. Wasyla Sass. Gdy miejsce pobytu Maryanny Kostuch nie jest sądowi znanem przeto wzywa się ją by w przeciągu jednego roku od dnia edyktu w sądzie tutejszym się z głosił i oświadczenie do spadku śp. Anastazyi Sass z Krysowie wniosła, ileże po upływie tego terminu rzeczowa rozprawa spadkowa ze spadkobiercami, którzy się oświadczyli i z Tomaszem Markiem z z Krysowic jako kuratorem tejże Maryanny Kostuch przeprowadzoną zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Mościska 4 stycznia 1882

(1034 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 111. Niniejszem rozpisuje się następujące posady nauczycielskie na konkurs:

a) W powiecie przemyskim:

Przy szkołach pospolitych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem

1 W Borszczowicach, 2. Byble, 3. Cykowie, 4. Jakomanicach, 5. Krównikach, 6. Krzy ·ezy, 7. Matkowicach, 8. Nakle, 9. Nienadowy, 10. Niżyńcu, 11. Pikulicach, 12. Olszanach, 13. Siedliskach, 14. Torkach, 15. Walawie, 16. Zrotowicach.

Przy szkole filialnej w Babicach z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b) W powiecie Dobromilskim:

Przy szkołach pospolitych etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1. W Birczy, 2. w Dobry, 3. Jaworniku ruskim, 4 Lipie, 5 Malawie, 6. Nowem mieście, 7 Pietnicy, 8 Tarnawie i 9. Trzciańcu

Nauczyciele ubiegający się o te posady mają swe prośby zaopatrzone w wykaz służbowy i dokumenta wnieść do Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu najdalej do 20 marca 1882.

Prośby po terminie wniesione lub też nie udokomentowane nie będą uwzględnione.

Z Rady szkolnej okręgowej.

W Przemyślu dnia 6 lutego 1882.

(1028 3—3) **Edikt.**

Zl. 8220. Vom k k. Bezirksgerichte in Zaleszczyki wird bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Moses Nagler zur Hereinbringung seiner Forderung von 2100 fl sRG. die exekutive öffentliche Feilbiethung des in Zaleszczyki sub Nr 14 gelegenen laut Dom. Tom. V pag. 101 Nr. 12 haer. auf den Namen des Schuldners Motio Majer Tramm intabulirten Realitätenantheiles bei dem auf den 3 März 1882 um 9 Uhr früh festgestellten Termine hiergerichts vorgenommen werden wird. Der Ausrufpreis beträgt 7553 fl. das Vadium 604 fl. 24 kr. ö W Bei diesem Termine wird das Feilbiethungsobjekt auch unter dem Ausrufspreise um jeden beliebigen Preis veräußert werden. Die Schätzungsurkunde, der Tabularextrakt und die übrigen Feilbietungsbedingungen können in der hierg. Registratur eingesehen werden, für die unbekannten Gläubiger, so wie für diejenigen denen der Feilbietungsbescheid vor dem Termine nicht zugestellt werden sollte, wird zum Kurator der Notariatskandidat Herr Karl Macieliński aus Zaleszczyki bestellt.

Zalesz zyki am 21 Jänner 1882

(938 3—3) **Edykt.**

L. 4421. C. k. sąd powiatowy w Mikulincach ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonych przez galic. akcyj. Bank hipoteczny 4 rat pożyczkowych po 226 zł. 80 ct i resztującego kapitału 2677 zł. 2 ct. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa licytacya realności pod nk. 103 w Mikulińcach wedle księgi gruntowej wykaz hipoteczny l. 484 Berla Paporischa i Jakuba Leiby dw. im. Paporischa własnej w jednym terminie dnia 1 maja 1882 o godzinie 9 z rana na którym sprzedaż za także niżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę nastąpi.

Cena wywołania wynosi 8000 złr. wadyum 400 zł. w. a

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć w ts registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 11 października 1878 do księgi gruntowej weszli, ustanawionym jest kuratorem Antoni Grzanowski z Mikuliniec.

C. k. sąd powiatowy

Mikulińce 15 grudnia 1881.

(1002 2 3) **Edykt.**

L 34197 C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszo-sądowego z dnia 28 września 1880 l. 25044 otwarto nowe księgi gruntowe:

I Dla majętności tabularnych:

1. Zapytów
2 Remenów w okręgu c k. sądu powiatowego miej del. Sek. II we Lwowie
3. Mszana
4. Henrykówka majętność 3 i 4 położone w gminie katastralnej Mszana) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Janowie.
5. Pustomyty z Wolicą
6. Mostki i
7. Czopówka (majętność 6 i 7 położone w gminie katastralnej Mostki)
8. Malinówka
9. Brodki
10. Falkenstein w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczercu.
11. Siedliska w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
12. Polany
13 Wola wysocka
14 Sobieszczyzna (majętności 13, 14 położone w gminie katastr Wola Wysocka)
15 Glińsko
16. Folwark Czeremuszna
17. Zawady
18. Zarzyszcze (majętnośc 15, 16, 17, 18 położone w gminie katastr. Glińsko) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi.
19. Nowesioło i
20. część w Nowemsiole (majętności 19, 20 położone w gmini katastralnej Nowesioło) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie.
21. Stanisłówka
22. Dalnicz w okręgu c k. sądu powiatowego w Mostach wielkich.
23. Radruż w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niemirowie.
24. Liski
25. Korszów
26 Michałków
27 Żukocin w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d w Kołomyi.
28. Horod w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kossowie.
29. Karłów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sniatynie.
30. Pakoszówka część
31. Pakoszówka (majętności 30, 31 położone w gminie katastralnej Pakoszówka.)
32 Posada jaćmierska górna czyli wyżna
33. Chmórówka (majętności 32, 33 położone w gminie katastralnej Posada-jaćmierska górna) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
34. Chlewiska
35. Piniany czyli Pipiany Dom. 490 p. 312
36 Grunta 12 morgów 1181 kw sążni z dóbr Piniany wydzielone Dom. 490 p. 442
37. część gruntu 1 morg 641 kw. sążni z dóbr Piniany wydzielone Dom. 490 p. 282 (majętnosci 35, 36, 37, położone w gminie katastr. Piniany)
38. Więckowice Dom. 43 pag. 295
39 Wola czyli Wulka Więckowska Dom. 43 pag. 300 przyległość do Więckowic (I majętności 38, 39 położone w gminie katastr. Więckowice)
40 Rytarowice czyli Raytarowice Dom. 27 p. 28 i Dom. 43 p 307
41. Rytarowice czyli Raytarowice część Dom. 70 pag. 433 przyległość do Raytarowic
42 Rytarowice czyli Raytarowice Dom. 27 p. 28 i Dom. 56 p. 405 przyległość do Raytarowic (majętności 40, 41, 42 położone w gminie katastr Raytarowice)
43. Kornice w okręgu c. k. sądu powiatowego m. del w Samborze.
44. Łastówka czyli Łastówki Dom. 92 p. 111 przyległość do dóbr Podbuż w okręgu c. k. sądu powiatowego w Podbużu.
45. Posada Fulsztyńska czyli Felsztyńska przyległość do Felsztyna w okręgu c k. sądu powiatowego w Starejsoli.
46 Strzelbice Dom. 70 p 350 przyległość do dóbr Gwoździec czyli Spas
47. Strzelbice Adwokacya Dom. 19 p. 47 (majętności 46, 47 położone w gminie katastr. Strzelbice) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Staremmieści .
48. Siechów
49. Manasterze· Dom. 37 pag. 413
50. Folwark Ubereż (majętności 49, 50 położone w gminie katastr. Manasterzec) w okręgu c. k sądu powiatowego w Stryju.
51. Dembnia czyli Demnia w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie.
52. Medynia w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie
53. Tustań w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu.
54. Bohorodyczyn
55. Bohorodyczyn Telefuszczyzna (majętności 54, 55 położone w gminie katastr Bohorodyczyn) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu.
56. Isypowce w okręgu c. k. sądu powiatowego m del. w Tarnopolu.
57. Sorocko z Józefówką
58. Mytnica przyległość do Sorocka (majętności 57, 58 położone w gminie katastralnej Sorocko z Józefówką i Mytnicą) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie.
59 Zarebki szlacheckie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Skałacie.
60. Pitrycze
61. Grunta wydzielone z dóbr Eirlejów a z przyległością Marmuszowice także zwane „Soliska“ (majętności 60, 61 położone w gminie katastr. Pitrycze)
62. Płuchów
63. Płuchowczyk
64. Płuchów część
65 Ruda meteniowska (majętności 62, 63, 64, 65 położone w gminie katastr. Płuchów z kolonią Kazimierzówka i Bronisławówka) w okręgu c. k. sądu powiatowego m. del. w Złoczowie.
66. Folwarki wielkie Dom. 29 p. 9
67 Folwarki zakład kontumacyjny Dom 507 p. 161
68. część Folwarki wielkie Dom 118 p. 307 majętności 66, 67, 68 położone w gminie katastr. Folwarki wielkie) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach.
69. Banunin część I
70. Banunin częś II
71. Banunin część III (majętności 69, 70, 71, położone w gminie katastr. Banunin)
72. Dzidziłów
73. Ubień czyli Ubienie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Busku.
74. Hanaczówka w okręgu c. k. sądu powiatowego w Glinianach.
75. Juskowice w okręgu c k. sądu powiatowego w Olesku.
76. Meteniów Czerkawskich
77 Frydrychówka (majętności 76, 77, położone w gminie katastr. Meteniów) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zborowie.
78. Kozłów w okręgu c k. sądu powiatowego w Kozowej.
79. Czesniki (z Łopuszną)
80. Honoratówka
81. Henrykówka
82. Mulony-most (majętności 79, 80, 81, 82, położone w gminie katasr Czesniki)
83 Oskrzesińce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. Dla mniejszych posiadłości w gminie katastralnej:

1. Zapytów
2. Remenów podlegających c. k sądowi powiatowemu m. del. Sek. II. we Lwowie.
3. Mszana podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Janowie.
4. Pustomyty
5. Mostki
6 Malinówka
7 Brodki
8. Falkenstein podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Szczercu.
9 Siedliska podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Winnikach.
10 Polany
11. Wola wysocka
12 Glińsko
13 Wiązowa podlegających c. k sądowi powiatowemu w Żółkwi
14. Nowesioło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Cieszanowie.
15. Cityna hołodnowska lub hołodowska podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
16. Stanisłówka
17. Wolica
18. Dalnicz z miejscowością Herawiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mostach wielkich
19. Radruż podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niemirowie.
20. Krupiwszcze
21. Liski
22. Korszów
23 Michałków
24. Żukocin podlegających c. k. sądowi powiatowemu m del. w Kołomyi.
25. Toporowce podlegających c k. sądowi powiatowemu w Horodence.
26. Horod podlegających c. k sądowi powiatowemu w Kossowie.
27. Karłów
28. Orelec podlegających c. k sądowi powiatowemu w Sniatynie.
29. Pakoszówka
30. Posada jaćmierska górna podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
31 Chlewiska
32. Piniany
33. Więckowice z miejscowością Wola więckowska
34 Raytarowice
35. Kornice podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Samborze.
36 Dobrowlany podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Medenicach.
37. Łastówki czyli Łastówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Podbużu.
38 Posada Felsztyńska podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starej soli.
39 Strzelbice podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starem miescie.
40 Siechów
41. Manasterzec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
42. Demnia podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
43. Medynia podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie
44 Tustań podlegających c. k sądowi powiatowemu w Haliczu.
45. Bohorodyczyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tłumaczu.
46 Isypowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Tarnopolu.
47. Sorocko z miejscowością Józefówka i Mytnica podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
48. Suszczyn podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikulińcach.
49. Suchowce
50 Szelpaki
51. Szyły
52. Hłuboczek mały
53. Ohrymowce
54 Lubianki niżne
55 Krasnosielce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.
56 Laskowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.
57. Majdan
58. Niżborg nowy podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach
59. Biała podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Czortkowie.
60. Bazar podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Jazłowcu względnie w Czortkowie
61. Kudryńce podlegających c. k sądowi powiatowemu w Mielnicy.
62 Pitrycze
63 Poczapy
64. Bełzec podlegających c. k. sądowi powiatowemu m del. w Złoczowie.
65. Folwarki wielkie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach
66. Banunin
67. Dzidziłów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Busku
68. Hanaczówka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Glinianach.
69. Meteniów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie
70. Kozłów podlegających c. k sądowi powiatowemu w Kozowej.
71. Cześniki z miejscowościami Honoratówka i Łopuszna
72. Oskrzesińce
73. Perenówka (miejscowość do gminy Podgrodzie) podlegających c. k sądowi powiatowemu w Rohatynie jako instancyi realnej, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 grudnia 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istniejący lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7. l t. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 września 1882, a to co do majętności tabularnych pod I 1 do 23 do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie, pod I 24 do 29 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 30 do 33 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 34 do 52 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 53 do 55 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 56 do 59 do c. k sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 60 do 83 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(1084 2—3) **Edykt.**

L. 8504 Podaje się do publicznej wiadomości, że w dniach 2 marca, 30 marca, 27 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 9tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym sprzedaż przez przetarg publiczny realności pod l. 289 w Chołojowie, ciała tabularnego nie stanowiącej, do masy spadkowej Pańka Batiuka należącej, na rzecz Markusa Menritzer celem ściągnienia 16 zł w. a. z pn.

Cena wywołania 630 zł., zakład 63 zł.

Warunki licytacyi i opisanie realności w tusądowej registraturze mogą być przejrzane

Radziechów 28 grudnia 1881.

(1068 2—3) **Edykt.**

L 12479. C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 133 zł. 76 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności Nk. 39 w Czystyłowie, dłużnika Fedka Czornego własnej, dnia 16 marca, 27 kwietnia i 30 maja 1882 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 450 zł wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 45 zł., resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

Tarnopol 31 października 1881.

(1071 2—3) **Edykt.**

L. 4720. W dniach 16 marca 1882, 27 kwietnia 1882, 7 czerwca 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności Hnata Biłasa pod Nr. 146 w Bilczu w powiecie Starostwa Drohobyckiego położonej, na zaspokojenie wierzytelności Fedia Karpina w kwocie 12 zł 42 ½ ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.

Cena wywołania 140 zł., wadyum 14 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Karol Schmied.

Medenica 28 lipca 1881.

(1037 2—3) **Edykt.**

L. 8340 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c k. upryw. akc. Banku hipotecznego w kwocie 7300 złr. a w. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż folwarku „Zuzania“ Dom. 506 pag 381 hr. zapisanego w powiecie przemyślańskim położonego w tutejszym zabudowaniu sądowem dnia 21 marca 1882 o godzinie 10 przed południem, także niżej ceny wywołania 4346 złr. w. a. jednak nie niżej jak 2300.

Wadyum wynosi 217 złr. 30 ct.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po 15 marca 1879 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, albo dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub w cześnie nie zostały doręczone, adwokata Dr. Wesołowskiego ze zastępstwem przez adw. Dr. Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 31 grudnia 1881.

(1069 2—3) **Edykt.**

L 8933 Dnia 21 marca, 24 kwietnia, 30 maja 1882 każdą razą o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 105 subr. 17 w Przyborowiu położonej, śp. Kazimierza Band, własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 121 złr. 75 ct i 400 złr. 56 ct. aw. Cena wywołania 1800 złr.

Wadyum 180 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 10 grudnia 1881.

(1109 1—3) **Edykt.**

L. 4238. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza, że celem zaspokojenia zaległości podatkowych w kwocie 311 zł. 61 ct. przeprowadzi w dniach: 20 marca, 21 kwietnia i 22 maja 1882 r. każdym razem o godzinie 10tej z rana. przymusową sprzedaż połowy parcel gruntowych l. k. 147, 1379/1, 1379/2, 1379/3 i całych parcel 1667, 1668, w Wojniczu położonych Stanisława Szarkiewicza własnych.

Cena szacunkowa tych wszystkich parcel wynosi 800 zł.

Zakład 80 zł. a reszta warunków jest w registraturze tutejszej do przejrzenia.

Wojnicz dnia 29 listopada 1881 r.

(1050 2—3) **Edykt.**

L. 9029. C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia niniejszem Roberta Jakubowicza jako spadkobiercę Gertrudy z Krzysztofowiczów Jakubowiczowej, iż dla niego w tej sprawie kuratorem ustanowiony został Karol Sobota c. k. notaryusz w Bohorodczanach, i że temuż doręczoną została tusądowa rezolucya z dnia 22 lutego 1878 l 1404 zawiadamiająca Roberta Jakubowicza i interesowanych, że spadek pozostały po śp. Deodacie lub Bogdanie Krzysztofowiczu alias Markiewiczu w Łyscu na dniu 5 stycznia 1847 zmarłym tegoż synowi Grzegorzowi Krzysztofowi zowi przyznany został.

Bohorodczany dnia 7 stycznia 1882.

(1083 2—3) **Edykt.**

L 654. C k. sad powiatowy w Kamionce strum. ogłasza, że na prośbę towarzystwa kredytowego dla rolnictwa, handlu, przemysłu i rękodzielnictwa w Busku de pr 6go lutego 1882 l. 654 celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 1000 zł. w. a. z pn. w stanie biernym realności Eugenii Julii Anny 3 im Piotrowskiej zamężnej Metzger wedle Dom. II pag 330 n. 2 haer własnej, w Kamionce Strumiłowej na lwowskiem przedmieściu pod l k. 101 położonej, wedle Dom. II pag 330 n. 2 haer zaintabulowanej, odbędzie się w dniach: 14go kwietnia, 12go maja i 15go czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszo-sądowym lokalu publiczna przymusowa sprzedaż w drodze licytacyi, rzeczonej realności pod l. 101 w Kamionce położonej, wedle protokołu z 14go października 1881 l 6212 na 3004 zł. sądownie oszacowanej.

Cena wywołania i cena szacunkowa 3004 zł. w a.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kamionka 8go lutego 1882.

(1118) **Ogłoszenie.**

L. 17. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż złożone u niej zostaną dnia 24 lutego 1882 do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Rajbrot“. Zarzuty przeciw prawdziwości tychże arkuszy posiadania wnosić można w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 28 lutego 1882, w którym to dniu w razie potrzeby dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Wiśnicz dnia 14 lutego 1882.

(1140 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5075. C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia, że celem wydobycia pretensyi Abrahama Streita w kwocie 18 złr. aw. z p. n. sprzedawać będzie w drodze przymusowej licytacyi realność w gminie Przeniczniki położoną w Wyk hyp. nr. 60 na imię dłużnika Hrynia Kasiuka intabulowaną w trzech terminach mianowicie dnia 24 lutego, 24 marca, i 26 kwietnia 1882 zawsze o god. 10 rano w budynku tut. Sądu z tem, że przy trzecim terminie realność też poniżej ceny szacunkowej w kwocie 1305 złr. sprzedaną być może

Cena wywołania wynosi 1305 złr.

Wadyum 130 złr 50 ct.

Resztę warunków licytacyi, tudzież wyciąg tabularny i protokół oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica 31 grudnia 1881

(778 1—3) Edikt. Zl 5391.

Zl 5391. Seitens des k. k. Bezirksgerichtes in Obertyn wird hiemit zur allgemeinen Kentniß gebracht, daß auf Grundlage des Beschlusses des K lomeaer kk. Kreisgerichtes vom 6 October 1881 Zl. 8798 zur Hereinbringung der durch Alter Emsig gegen Majer Rein ersiegten Wechselforderung per 328 fl. ö. W sNG die bewilligte Veräußerung der dem Majer Rein gehörigen keinen Tabularkörper bildenden sub Nr 17 u. 450 in Obertyn gelegenen auf 280 fl. abgeschätzten Realität an den Terminen des 28 März 1882, des 2 Mai 1882 und des 6 Juni 1882, jedesmal um 9 Uhr V M. hg mit dem vorgenommen werden wird, daß beim ersten und zweiten Termine diese Realität bloß um, oder über den Schätzungswerth beim dritten aber auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werde.

Nähere Auskünfte so wie die Lizitationsbedingungen können kauflustige in der hg Registratur einsehen

Obertyn den 5 November 1881.

Doniesienia prywatne

Ogłoszenie licytacyi.

(1142 1—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWÓW ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe na dniu 31 grudnia 1881 r. zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie**, towary łokciowe, **futra, suknie, bieliznę** i inne przedmioty w dniach 13, 14 i 15 marca 1882 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek

Lwów, dnia 13 lutego 1882.

L. 3072/II. Towarzystwo  C. k. uprzyw. (1097)

kolei żelaz. Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej

(Linie austryackie)

Otwarcie

przystanku Wołczkowce,

pomiędzy stacjami Zabłotów i Śniatyn dla przewozu osób i pakunków podróżnych.

Z dniem 1 marca 1882 otwartym zostanie na próbę przystanek **Wołczkowce** przy strażnicy Nr. 179, między stacyami **Zabłotów i Śniatyn,** dla przewozu osób i pakunków, w którym to celu mięszany pociąg Nr. 5, kursujący w kierunku do **Suczawy,** jakoteż mięszany pociąg Nr. 6, kursujący w kierunku do **Lwowa,** w **Wołczkowcach** dla wsiadania i wysiadania podróżnych, niemniej dla przyjmowania i wyładowania ich pakunków, jednę minutę zatrzymywać się będzie.

Do wyż wymienionych pociągów mogą podróżni **z Wołczkowiec** otrzymać bilety wszystkich trzech klas, tudzież bilety wojskowe, jednak tylko do najbliższych stacyj t. j. do **Śniatyna** względnie do **Zabłotowa,** w których to stacjach należy kupić potrzebne bilety do dalszej jazdy.

Przewóz osób, do **Wołczkowiec** jadących, uskutecznionym będzie za opłatą bezpośrednich biletów jazdy, opiewających do natępnej dalszej stacji t. j. do **Śniatyna** a względnie do **Zabłotowa.**

Pakunki, należące do osób, wsiadających w **Wołczkowcach,** przyjmować będzie konduktor dotyczącego pociągu w **Wołczkowcach,** jednak z wykluczeniem wszelkiej odpowiedzialności za takowe przez Towarzystwo — Nadanie pakunków podróżnych celem transportu do miejsca przeznaczenia względnie do stacji przechodowej uskutecznić należy dopiero w najbliższej stacji, przy sposobności zakupna biletów na dalszą jazdę.

Pakunki z przeznaczeniem do **Wołczkowiec** będą przyjmowane na wszystkich stacyach przestrzeni **Lwów-Suczawa** bezpośrednio do **Wołczkowiec** i tam wydawane.

Obiczenie należytości za jazdę z **Wołczkowiec,** jakoteż do **Wołczkowiec,** tudzież za przewóz pakunków, przeznaczonych do **Wołczkowiec,** nastąpi według oznaczeń ogólnej Taryfy dla ruchu miejscowego, ważnej od dnia 1 października 1876 r., jednak na podstawie odległości od najbliższej, względnie do nabliższej od **Wołczkowiec** stacji kolejowej.

W Wiedniu, dnia 10 lutego 1882.

Rada zawiadowcza.

L. 303.

Ogłoszenie.

Gmina miasta **Sokala** wydzierżawia swoje prawa:

1. Propinacyę na czas od 1go kwietnia 1882 po koniec grudnia 1884.

2. Prawo poboru dodatku gminnego (Comunal Auflage) na czas od 1 kwietnia 1882 po koniec grudnia 1884 i

3. Pobór opłaty myta od mostu i promu na rzece Bugu na czas od 1 kwietnia 1882 po koniec grudnia 1884.

W tym celu odbędzie się tylko jednoterminowa licytacya w dniu 15 marca 1882 w godzinach urzędowych w urzędzie gminnym miasta Sokala.

Cena wywołania ustanawia się ad 1 na 13200 zł, ad 2 na 9890 zł., ad 3 na 3600 zł. a. w., wadyum 10 procent od tejże.

Warunki dzierżawy mogą być każdej chwili w urzędzie gminnym przejrzane.

Magistrat król. wolnego miasta
W Sokalu dnia 10 lutego 1882.
Kwiciński

Podziękowanie.

Nie mogąc w inny sposób okazać mej wdzięczności, czuję się w miłym obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie Szanownej inteligencyi obertyńskiej, za okazaną mi życzliwość podczas pobytu mego w OBERTYNIE i pomoc w przeprowadzeniu się mojem do Śniatyna. Kończę tedy moje wyrazy wdzięczności staropolskiem „Bóg zapłać!".

Ludmilla Dąbrowicka
(1136) nauczycielka w Śniatynie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wagner.

NADESŁANE.

W sprawie kolei konnej.

Dzienniki miejscowe przyniosły sprawozdania z posiedzenia lwowskiej Rady miejskiej, dnia 1 lutego 1882 odbytego, na którem sprawa lwowskiej kolei konnej była przedmiotem rozpraw. Mowcy, którzy przemawiali przeciw wnioskowi sprawozdawcy, przytaczali według powyższych sprawozdań okoliczności niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy i sprzeczne z aktami. W przypuszczeniu więc, że sprawozdania powyższe były wiernem przedstawieniem toczącej się dyskusyi, widzę się w konieczności tą właśnie drogą sprostować mylne twierdzenia, gdyż inna nie jest dla Towarzystwa możliwą, a sprostowanie jest koniecznem, ponieważ mylne te twierdzenia w fałszywem przedsiębiorstwo przedstawiają świetle i zdolne są tak opinię publiczną, jakoteż i członków Rady miejskiej w błąd wprowadzić.

Co do administracyi przedsiębiorstwa zaznaczyć muszę, że zastępstwo prawne i zarząd ruchu zawsze solidarnie i w porozumieniu działają. Wobec ogólnikowego zarzutu bez podania faktów, że Tramway lekceważy sobie w sposób niemal demonstracyjny wszystkie rozporządzenia i wskazówki władzy miejskiej, odpowiedzieć mogę tylko ogólnikowem zaprzeczeniem, że to jest nieprawdą.

O ile zaś podano szczegółowe fakta, wyjaśniam takowe w następujący sposób:

I. Tory na Gródeckiem nie są tak założone, żeby się wozy rozminąć nie mogły. Najlepszym dowodem jest okoliczność ta, że niemal od dwóch lat, odkąd ruch na tej linii otwarty i w czasach największej frekwencyi, jak np. podczas pobytu Najjaśniejszego Pana, nie było z powodu założenia toru żadnej stagnacyi ruchu i ruch zawsze prawidłowo się odbywał. Ułożenie toru jest cokolwiek odmienne od planów zatwierdzonych, nastąpiło to jednak z konieczności, ponieważ wówczas budowano na Gródeckim kanał, przy projektowaniu kolei konnej nieprzewidziany.

Gdy po ukończeniu kanału okazało się, że tory pomimo kanału mogą być posunięte od chodnika ku środkowi ulicy, Towarzystwo oświadczyło natychmiast gotowość przełożenia tych torów — wykonanie atoli w porozumieniu z urzędem budowniczym, a więc za wiedzą, a tem samem i wolą gminy odłożono do czasu, gdy gmina do brukowania tej części ulicy Gródeckiej przystąpi. Tym bowiem sposobem chciano dla wygody publiczności i w interesie publicznej komunikacyi ominąć podwójną przerwę, i za jednym zachodem i bruk i przesunięcie torów wykonać.

II. Sprawa taryfy jest według woli Reprezentacyi i orzeczenia Namiestnictwa prowizorycznie reskryptami Magistratu z dnia 3 lipca 1880 l. 17361 i 16 sierpnia 1880 l. 30623 uregulowaną. Żądania nasze o stanowcze uregulowanie kwestyi taryfowej przez nas inicyowane, nie zostały jeszcze przez Reprezentacyą załatwione.

III. Nieprawdą jest, że kolej konna wzbrania się dostarczać do pożaru 10 par koni bezpłatnie. Przeciwnie, Towarzystwo zaraz po otworzeniu ruchu żądało urządzenia regulatywu dla praktycznego przeprowadzenia tego ogólnikowego postanowienia umowy. Dosłowne wykonanie postanowienia umowy nie mogło gminie zamierzonych korzyści przysporzyć. Według ostatniego ustępu art. XIX umowy obowiązało się Towarzystwo dostarczać gminie bezpłatnie i bezwzględnie 10 par koni z obsługą i uprzężą do beczkowozów w razie i na czas pożaru dla dowozu wody.

W celu wykonania tego postanowienia żądało Towarzystwo przedewszystkiem połączenia telegraficznego ze strażnicą pożarną, aby wobec oddalenia Zakładu od śródmieścia, zaraz w pierwszej chwili konie z zakładu wyruszyć mogły; Towarzystwo żądało tego także i dlatego, bo według zdania mężów w tym względzie kompetentnych i według zdania syndyka miejskiego, odpowiedzialność za niedopełnienie tego postanowienia umowy tylko natenczas powstać może, jeżeli stwierdzonem będzie, że Towarzystwo o powstałym pożarze wiadomość otrzymało, a mimo to koni nie dostarczyło; powtóre żądało Towarzystwo ustanowienia bliższego określenia, w jaki sposób dostarczanie koni pożarowych z pożytkiem dla gminy odbywać się ma. Jak bowiem wiadomo, konie przedsiębiorstwa umieszczone są w Zakładzie przy ulicy Gródecko-Janowskiej, beczkowozy miejskie zaś znajdują się w dworcu budowniczym przy ulicy Zielonej. Wrazie więc pożaru, luźne konie odbyć muszą drogę prawie 4 kilometry wynoszącą do próżnych beczkowozów przy ulicy Zielonej, ztamtąd udać się do studzien w celu napełnienia, a potem dopiero pospieszyć na miejsce pożaru. Że w takim składzie rzeczy przy dosłownem wykonaniu umowy największe na miasto spaść może nieszczęście, jest rzeczą pewną, i dlatego domagało się Towarzystwo szczegółowych instrukcyj i w rozlicznych podaniach upominało się o praktyczne, celowi odpowiedne, do postanowienia umowy zastosowane i w ramach tej umowy położone zarządzenia, również jak i ze swej strony liczne przedstawiało wnioski. Świadczą o tem nasze podania z dnia 23 września, 13 listopada, 7 grudnia 1880 12 stycznia 1881 do l. Mag. 34565/80. Skutkiem tego odbyły się komisye liczne i żądano od Towarzystwa, ażebyśmy w naszym Zakładzie umieścili 10 beczkowozów.

Jakkolwiek Towarzystwo do tego najmniejszego niema obowiązku, oświadczyliśmy w miarę miejsca gotowość do ustawienia tych beczkowozów. Komisya na miejscu przekonała się, że to jest niemożliwem. Ponieważ jednak 5 beczkowozów z wielkim dla naszej manipulacyi uszczerbkiem można było umieścić, więc zgodziliśmy się na to pod tym jednak warunkiem, że skoro nadobowiązkowo przyjmujemy do Zakładu 5 beczkowozów, na razie zwolnieni zostaniemy od obowiązku dostarczania 10 par koni i aż do dalszego porozumienia tylko 5 par koni dostarczać będziemy. Wniosku tego nie przyjęto. Przedstawiliśmy w styczniu 1881 dalszy wniosek, ażeby gmina tuż obok Zakładu zbudowała remizę, ogrzewaną na 10 beczkowozów i takową nam pod nadzór oddała. Oświadczyliśmy nadto gotowość do zobowiązania, że będziemy utrzymywać nadzór nad remizą i beczkowozami, że takowe smarować będziemy i jednorazowo wodą napełnimy, że remizę porą zimową ogrzewać i zawsze przystęp do takowej w porządku utrzymywać będziemy, w takim razie staniemy w pierwszej chwili na miejscu pożaru z 10 beczkowozami; natomiast żądaliśmy, ażeby wobec tych naszych nadobowiązkowych prestacyj ze względu na nasze urządzenie służby w Zakładzie bonifikowano nam koszta płacy 5ciu woźnic dziennie po 70 kr. i prosiliśmy o zarządzenie bezzwłoczne rokowań w tym względzie.

Jakkolwiek wniosek nasz, ażeby tymczasowo przynajmniej 5 beczkowozów u nas w zakładzie umieszczono przyjętym nie został, jakkolwiek do umieszczenia takiego nie mamy żadnego obowiązku, jakkolwiek umieszczenie takie dla przedsiębiorstwa liczne tworzy niedogodności, przecież w uwzględnieniu, że sprawa tak ważna dla bezpieczeństwa miasta nie powinna pozostać w zawieszeniu, przyjęliśmy 5 beczkowozów do zakładu, którymi już przy pożarach dowoziliśmy stosownie do postanowień umowy wody.

W ostatecznem zaś załatwieniu naszych wniosków Reprezentacya miejska „chcąc umożliwić odpowiedne interesom gminy skorzystanie z postanowienia ostatniego ustępu artykułu XIX umowy" postanowiła uchwałą z 30 czerwca 1881, intymowaną nam reskryptem Magistratu z dnia 31 lipca 1881 do l. 34565/80, a doręczoną 10 sierpnia 1881, znieść strażnicę pompierów w II dzielnicy istniejącą, a natomiast pobudować nową na gruncie miejskim obok Zakładu Tramwayowego z magazynem na 10 beczkowozów, do których Towarzystwo w razie pożaru dostarczy konie.

Strażnica ta ma być połączoną telegraficznie z główną strażnicą w ratuszu, aby w razie pożaru posterunek mógł zażądać każdej chwili od zakładu koni do beczkowozów.

Równocześnie zarządzono według rzeczonego reskryptu co potrzeba, ażeby powyższa uchwała jeszcze *w roku 1881* wykonaną została i wezwano Towarzystwo o poczynienie stosownych zarządzeń, **ażeby po urządzeniu wspomnianej powyżej strażnicy,** postanowienie umowy odpowiednio celowi w całej pełni dotrzymane być mogło.

Tak uchwalono, a dziś jesteśmy w miesiącu lutym 1882 o strażnicy wspomnianej śladu nie ma, Towarzystwo zaś pomimo to utrzymuje beczkowozy miejskie w swoim zakładzie i zdąża z nimi do każdego pożaru. Otóż tak się przedstawia w rzeczywistości zarzut, że Towarzystwo wzbrania się dostarczać 10 par koni w razie pożaru.

IV. Nieprawdą jest, jakoby w całem urządzeniu Tramwayu było wiele błędów i wadliwości i jakoby przyczyną tego było nieudolne kierownictwo.

Towarzystwo, które z tak znacznym kapitałem podjęło przedsiębiorstwo, niezawodnie dba o to, ażeby takowe należycie prowadzonem było i w razie, gdyby się najmniejsza nieudolność okazała, z pewnością wprowadziłoby zmiany. Być może, że zarząd nie każdej przez pojedyncze osoby zrobionej mu uwagi przyjmuje i stosownie do takowej, nie wprowadza zaraz zmian, ależ jeszcze rozsądzićby trzeba, jakie to są te uwagi i z jakiego pochodzą źródła.

Sprawa hamulców zupełnie inaczej wygląda, aniżeli ją przedstawiano. Faktem jest, że od chwili otworzenia ruchu do dziś przeszło 60.000 wozów zjechało po pochyłości gródeckiej drogi; w przeciągu 23 miesięcy ruchu i na 60000 wozów jeden szczególny wydarzył się wypadek, skutkiem którego tylko focton uszkodzony został, a szkodę tę Towarzystwo najlojalniej natychmiast wynagrodziło. Powodem tego wypadku nie był wadliwy lub niedostateczny hamulec, lecz zaniedbanie obowiązku konduktora, akademika.

Według instrukcyi winien konduktor zjeżdżając z góry gródeckiej stać przy hamulcu na tylnej platformie, aby w razie, gdy hamowanie przez woźnicę nie okaże się dostatecznem, zrobić użytek z drugiego hamulca.

Tymczasem konduktor nie zajął swego miejsca, nie hamował i wypadek się zdażył.

Stosownie do tego stanu rzeczy Sąd pow. sekc. III zasądził winnego konduktora na 14 dni aresztu, a w skutek odwołania się Senat apelacyjny potwierdzając wyrok I instancyi co do winy konduktora, zniżył karę na 8 dni aresztu, a to z powodu zeznań Dyrektora ruchu, łagodzących winę konduktora.

Ten sam konduktor akademik w kilka miesięcy po zasądzeniu przyszedł do Dyrektora ruchu i pełen wdzięczności za uniewinniające go zeznania wobec sądu, prosił. aby Dyrektor ruchu w dowód zachowanej dla niego życzliwości, zechciał być ojcem chrzestnym jego narzeczonej.

Nie prawdą więc jest, jakoby rzeczony konduktor który miał być także akademikiem (niewiadomo jak będąc konduktorem, cały dzień w służbie zajętym, akademik ten na wykłady uczęszczał) został przez Sądy uwolniony, jak również nie prawdą jest, że Dyrekcya podała sądowi konduktora jako winnego. W rzeczywistości władza policyjna po wypadku dowiadywała się o woźnicy i konduktora wozu i doniosła o tem sądowi.

Że hamulce są niedostateczne jest twierdzenie nieuzasadnione i sprzeczne z wynikami ruchu powyżej nakreślonymi.

V. Nieprawdą jest, że Dyrekcya odciąga się z przedłożeniem Magistratowi instrukcyi dla służby, Instrukcye zostały przedłożone 17 grudnia 1880, jak świadczą akta Magistratu.

VI. O utrzymywaniu rosłych koni nie ma żadnej, wzmianki w umowie; konie przedsiębiorstwa są takie, jakich ruch wymaga, są zdrowe i dobrze odżywiane i trzymane. Czuwa nad nimi stale utrzymywany weterynarz.

VII. Wozy są według twierdzenia znawców bardzo wygodne, wygodniejsze jak u wszystkich przedsiębiorstw tego rodzaju w Austryi, są dobrze utrzymane, a jeżeli tu i owdzie błota się trudno pozbyć, to nie w zarządzie lecz w jakości dróg winę szukać należy.

VIII. Twierdzenie o obowiązku wywłaszczenia kamienicy przy ulicy Żółkiewskiej dla rozszerzenia takowej świadczy o zupełnej nieświadomości ustawodawstwa, koncesyi kolei konnej i faktycznego stanu rzeczy.

Ustawa nie udziela kolei konnej prawa wywłaszczania, również jak i koncesyą przez c. k. Ministerstwo handlu dnia 23 lipca 1879 do l. 20.882 udzieloną, nie przyznano Towarzystwu Societa Triestina Tramway prawa wywłaszczenia.

Wobec tego nie cięży i nie mógł nawet na nas ciężyć obowiązek wywłaszczania rzeczonej kamienicy.

Jest więc nieprawdą, że przedsiębiorstwo na zasadzie prawa o wywłaszczeniu miało rozszerzyć wjazd do ulicy Żółkiewskiej. Jeżeli kto, to tylko gmina mogła by podobne prawo uzyskać.

W takim razie, jak w ogóle na wypadek zakupna tej realności przez gminę, Towarzystwo przyczyniłoby się do kosztów; atoli wobec tak nieprzyjaźnych objawów w Reprezentacyi miejskiej, wobec tendencyi łożenia ustawicznych przeszkód w rozwoju przedsiębiorstwa, nareszcie wobec ostatnich przemówień, w których niewahano się nawet faktów z prawdziwym stanem rzeczy sprzecznych wprowadzać, ażeby postępowanie Towarzystwa wobec publiczności i Reprezentacyi miejskiej jako nielojalne i umowie przeciwne przedstawić, Towarzystwo namyślać się musi, czy wobec takiej nielojalności wypada mu uprzedzające zająć stanowisko.

Dowody na przedstawiony przezemnie stan rzeczy znajdują się w aktach Magistratu, c. k. Namiestnictwa i c. k. Sądów, a komu zależy, gotów jestem każdej chwili akta urzędowe, w moich rękach znajdujące się okazać.

Tyle dla wyświecenia prawdziwego stanu rzeczy i dla wykazania, jakimi środkami pewne osobistości się posiłkują, ażeby podkopać moralnie i materyalnie przedsiębiorstwo, które sobie u publiczności w pierwszym rzędzie interesowanej, zdobyło zasłużoną sympatyę.

We Lwowie 5 lutego 1882.

Dr. Karol Maly,

zastępca prawny Towarzystwa „Societa Triestina Tramway."